Nr. 285. **Wtorek, 15 Grudnia 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 grudnia b. r. radców skarbowych: Jana Krumłowskiego, Napoleona Dorożewskiego i Romana Jabłonowskiego zamianować najmiłościwiej starszymi radcami skarbowymi dla okręgu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. prywatnego docenta nauk finansowych i austryackiego prawa skarbowego, dr. Juliusza Leo, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem tych nauk w Uniwersytecie krakowskim.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarza rady, Alfonsa barona Kranzberga, w Tarnopolu do sądu krajowego we Lwowie; adjunkta zaś sądu powiatowego, Teofila Tenczę, w Baligrodzie do Pruchnika; zamianował zaś sędziami powiatowymi: adjunkta sądu powiatowego, Jana Grafa, w Bohorodczanach dla Mostów wielkich; adjunkta sądu powiatowego, Michała Nowackiego, we Lwowie dla Borszczowa, a adjunkta sądu powiatowego Jana Hirscha, w Dubiecku dla Pruchnika; dalej zamianował sekretarzami rady: sędziego powiatowego Władysława Piwockiego, w Mostach wielkich dla wyższego sądu krajowego we Lwowie, a adjunkta sądowego, dr. Józefa Schorr, dla sądu obwodowego w Tarnopolu; nakoniec adjunktem sądu powiatowego. auskultanta Jana Niewińskiego, dla Baligrodu.

P. Minister wyznań i oświecenia, zamianował profesora drugiego gimnazyum państwowego z niemieckim językiem wykładowym we Lwowie, Jana Krawczyka, inspektorem okręgowym, dla szkolnych okręgów: bialskiego i żywieckiego.

Pan Namiestnik zamianował c. k. kancelistę policyjnego w Krakowie, Jana Murdzię, oficyałem w etacie c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianowało kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie powiatowym w Cieszanowie, Tomasza Hübscha, tudzież systemizowanego dyetaryusza c. k. Tabuli krajowej miejskiej we Lwowie, Mieczysława Strutyńskiego, kancelistami c. k. Sądu krajowego we Lwowie; zaś rachunkowego podoficera 90 pułku piechoty, Wojciecha Zaleskiego, kancelistą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł w dotychczasowym charakterze służbowym, kancelistów c. k. Sądów powiatowych: Waleryana Zacharyasiewicza, w Mielnicy do Śniatyna; Jana Rydza, w Budzanowie do Pruchnika i Juliana Bieleckiego, w Podbużu, dla prowadzenia ksiąg gruntowych do Bolechowa; zamianował kancelistami c. k. Sądów powiatowych: kancelistę c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu, Jana Pełczyńskiego, dla Stryja; podoficera rachunkowego 58 pułku piechoty, Artura Weichselbauma, dla Oleska; sierżanta 56 pułku piechoty, Adolfa Albrechta, dla Mielnicy; zaś Rudolfa Niewiadomskiego, rachunkowego podoficera 80 pułku piechoty, dla Budzanowa; dalej zamianował kancelistami dla prowadzenia ksiąg gruntowych, przy c. k. Sądach powiatowych: tyt. wachmistrza żandarmeryi, Cyryla Naybara, dla Podbuża; systemizowanych dyetaryuszów c. k. Tabuli krajowej miejskiej we Lwowie: Władysława Szydłowskiego, dla Pruchnika, a Alfreda Majerskiego, dla Cieszanowa.

Obwieszczenie.

Rudolf Hauck, inspektor wiedeńskiego Towarzystwa dla próbowania kotłów parowych i asekuracyi, złożył dnia 6go grudnia r. b. przepisaną przysięgę służbową.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Obwieszczenie.

Dnia 30 grudnia 1891 o godzinie 9tej przed południem odbędzie się w gmachu c. k. Namiestnictwa 5te losowanie 4% obligacyj gal. funduszu propinacyjnego.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do planu losowania, zatwierdzonego reskryptem wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 października 1889 do l. 4.558, wylosowane zostaną następujące obligacye:

Ser. A	12 oblig.	z kup.	po	10.000 zł.	120.000 zł.
„ B	24 „	z „	„	5.000	120.000
„ C	421 „	z „	„	1.000 „	421.000 „
„ D	121 „	z „	„	500 „	60.500 „
„ E	240 „	z „	„	100 „	24.000 „
„ F	49 „	z „	„	50 „	2.450 „
				Razem	747.950 „

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Dnia 2 grudnia 1891 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 167. Cesarski patent z dnia 30 listopada 1891 r. o zwołaniu Sejmu Arcyksięstwa Dolnej Austryi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 grudnia.

Od pewnego czasu korespondenci pism francuskich przyjęli na siebie w szkalowaniu i kompromitowaniu Bułgaryi w obec zagranicy tę rolę, jaką spełniali przez lat wiele reporterzy pism rossyjskich i agenci rossyjscy. Zaprawieni na wzorach swych kolegów z Petersburga i Moskwy, starają się oni przedstawiać w najczarniejszych barwach stosunki kraju i jego administracyę, podburzają rozkładowe żywioły przeciw legalnemu rządowi i usiłują utrzymywać w zaniepokojeniu umysły miejscowej ludności. Niedawno *Agencya Havasa* ogłosiła obszerne pismo, jakie wystosowały do przedstawicieli mocarstw zagranicznych żony więźniów, pozostających pod zarzutem współudziału w zamordowaniu ministra Belczewa, oskarżając w niem władze bułgarskie o nieludzkie znęcanie się nad aresztowanymi. Chociaż zarzuty tego rodzaju, jak to twierdzono ze strony najzupełniej wiarogodnej, były od po-

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

(Ciąg dalszy).

Socyaliści chcąc przeszkodzić dalszemu gromadzeniu się bogactw w ręku niewielu, proponują wywłaszczenie instrumentów produkcyi, t. j. fabryk i maszyn, a przedewszystkiem ziemi, które mają stać się własnością społeczeństwa czyli państwa. Jest to program tak zwanych kollektywistów, którzy chcą zostawić prywatną własnością wszelkie drobne ruchome sprzęty. Amerykańska szkoła najumiarkowańszych socyalistów, na której czele stoi George, żąda jedynie upaństwowienia ziemi.

Przedewszystkiem dałoby się przeciwko temu projektowi wytoczyć mnóstwo argumentów moralnie politycznej natury. Źle jest w społeczeństwie, kiedy wszystko w niem jest niestałe, zmienne, jednodniowe, i brak stałego ogniska domowego jest jednym z najsłuszniejszych powodów niezadowolenia nowożytnych proletaryuszów. Otóż własność ziemi prywatna jest podstawą wszelkiej stałości stosunków społecznych; nawet rodzinne życie tylko przy niej może się rozwijać, bez niej będą ludzie masą ruchomą piasku, niesioną przez każdy wiatr odosobnionemi atomami, do których samolubstwo i niezadowolenie będą miały przystęp zbyt łatwy.

Ale pomijam tego rodzaju argumenta, i zwrócę na to tylko uwagę, że upaństwowienie ziemi, dlatego nie powstrzyma nagromadzenia wszelkiego mienia, w ręku niewielu, ponieważ ziemia przestaje być istotną prywatną własnością, właśnie na mocy dzisiejszego rozwoju kredytu. Tak zwany właściciel jest najczęściej tylko dzierżawcą swoich wierzycieli, dostającym od nich coraz to nowe pożyczki, dlatego, że żądają coraz większych nominalnych dochodów z ziemi. To jego demoralizuje, czyni go lekkomyślnym samolubem, i przyczynia się do dysharmonii społecznej. Gdyby reforma socyalna miała się ograniczyć jedynie na upaństwowieniu ziemi, popchnęłaby tylko państwa i społeczeństwa tem szybciej po pochyłej równi, po której się poruszają. Nie chcąc zresztą zmienić warunków własności, musianoby zapłacić wywłaszczonym właścicielom cenę ziemi, a musianoby to uczynić tem niezawodniej, że w ten sposób tylko zagwarantowanoby prawa własności wierzycieli, do których właściwie dochody tej ziemi należą. Na to, by otrzymać kolosalną sumę do takiej operacyi, musiałyby państwa zaciągnąć olbrzymią pożyczkę, i stałoby się to tylko, że kapitaliści, do których należy dziś tylko większa część dochodów ziemi, pobieraliby odrazu całe te dochody.

Ci zatem socyaliści mają słuszność, którzy taki półśrodek lekceważą, i którzy żądają, aby kapitał na mocy ustawy przestał przynosić procenta. Rzecz ta nie mogłaby się stać w jednym kraju tylko, bo kapitaliści wszystkich krajów się wierzycielami zarazem i dłużnikami wszystkich innych krajów na świecie, i cały świat zmusiłby kraj odmawiający wypłaty swoich długów do tego, aby się poddał pod prawa ogólne świata. A jeśli przypuścimy nawet niezgodnie z rzeczywistością, że jakiś kraj bardzo bogaty, n. p. Anglia, jest jedynie wierzycielem innych krajów, a nie jest ich dłużnikiem, i że ten kraj zrobiłby sam jeden eksperyment socyalistyczny, zobaczymy, że ten eksperyment, byłby w tym kraju fałszem, sprowadziłby ruinę mniejszości kapitalistów, mających swoje wierzytelności we własnym kraju, a nie tknąłby się fortuny tej znacznej większości, która pobiera procenta z zagranicy. I owszem, wzmógłby ich dochody dlatego, że zniszczenie wielu kredytowych walorów, podniosłoby wartość pozostałych.

Musimy tedy przypuścić, że prawo nie dozwalające poboru jakichkolwiek odsetek będzie prawem powszechnie obowiązującem na kuli ziemskiej. Gdyby się znalazła potęga, któraby to prawo narzuciła, a co się zdaje fantastycznem przypuszczeniem, nastąpiłoby natychmiastowe zniweczenie całego bogactwa krajów Zachodniej Europy, nędza tam by zapanowała, gdzie dziś panuje zbytek, a bogactwo nie zapanowałoby nawzajem tam, gdzie dziś jest ubóstwo. Kraje ubogie ale cywilizowane, czerpią swój względny dostatek z tego, że sprzedają swoje towary surowe krajom bogatym. Prawda, że nie potrzebowałyby odtąd płacić odsetek ze swego długu, ale ziemia, główna ich własność, nie przynosiłaby nawet piątej części dzisiejszych dochodów, tak, że te kraje żyłyby wprawdzie na pozór w warunkach zdrowszych, ale w istocie w ubóstwie, które następując nagle, zniszczyłoby zasiew cywilizacyi. Dalsze zaś i jeszcze uboższe kraje, nie mają tych zasobów inteligencyi, zapomocą których mogłyby swój dobrobyt podnieść. Ubóstwo zatem i barbarzyństwo zapanowałyby na całej kuli ziemskiej.

„Takby nie było“, zawoła socyalista. Przecież ta władza, któraby wszędzie uchwaliła zniesienie procentów, i przejście ziemi na własność społeczeństwa, miałaby moc ustrzedz świat przed klęskami, które przewidujesz. Z krajów gęsto zaludnionych, przeniosłaby mieszkańców w krainy puste, rozmieściłaby ludzi, równo po kuli ziemskiej, każdemuby wyznaczyła swoje zajęcie, każdemu by zapewniła przypadającą nań część dochodów. Jeśliby miłosierdzie przestało istnieć, zastąpiłaby je nieupokarzająca nikogo sprawiedliwość, i ten co bez winy swojej nie jest zdolny do pracy, otrzymałby równy udział w dobrach tego świata, a nawet udział większy, gdyby się tego domagała jego choroba. Władza wszechrządząca, całym światem, obliczałaby potrzeby i siły ludzkie i zwracałaby pracę zawsze w kierunek istotnie potrzebny, zapobiegając tak wszelkiemu marnowaniu sił, wszelkim przesileniom przemysłowym. Głód i niedostatek zostaną wygnane z oblicza ziemi, a ludzkość będzie wybierać co sześć miesięcy tych władców, którzy będą stanowić o jej losie. Postęp wynalazków doprowadzi do tego, że kikugodzinna praca każdego człowieka wystarczy na to, aby zapewnić dobrobyt powszechny. Państwo obejmie także cały ciężar wychowania młodych pokoleń, a każdy człowiek będzie przez większą część swego życia oswobodzony jak ptak; wedle upodobania będzie się oddawał zabawie, albo będzie uprawiał naukę lub sztukę, każdy będzie wyznawał tego Boga, którego zechce, każdy swobodnie wypowie swoje zdanie, a tylko ponure religie znikną z oblicza ziemi. W tem życiu bowiem będzie takie szczęście, i taka zgoda między spełnieniem obowiązku a dopięciem ziemskich celów, taki wreszcie brak pokusy do złego, że nikt nie będzie potrzebował marzyć o zagrobowem dopiero szczęściu. Ostatki węzłów, krępujących ludzkość upadną, rodzina nie będzie już jarzmem, które człowiek musi znosić, ukrywając w piersi swojej tłumioną niechęć. Miłość wolna do reszty ludzi uszczęśliwi, każdy się zwiąże z tą tylko niewiastą, którą ukocha, i wytrwa przy niej tak długo, jak długo przy niej będzie. Kłamanego przymusu małżeńskiej miłości, nie będzie już na obliczu ziemi.“ Piękne marzenia!

Ale czyście usiłowali sobie sumiennie wyobrazić tę rzecz nie jako marzenie, tylko jako rzeczywistość? Czyście widzieli oczyma duszy zastępy starych kobiet, osamotniałych wskutek wolnej miłości i pozbawionych nawet pociechy, którą dają dzieci, własną ręką wychowywane? Czyście widzieli owe trzody dzieci bez rodziców wychowywane przez państwo, i czyście się zapytali o to, co się będzie działo w takiej duszy, gdy się urośnie na młodzieńca lub dziewicę. Czy nie stanęło przed oczyma waszemi widmo młodości krótkiej, spędzonej na szalonej rozpuście, a potem długiej, szarej i bezpociesznej starości? I czyż wam już znane są, owe bajeczne wynalazki, które sprawią, że człowiek w kilku godzinach wytworzy tyle towarów, że on sam

czątku do końca zmyślone, dzienniki francuskie pospieszyły z powtórzeniem pomienionego pisma, ułożonego przez korespondenta kilku pism paryskich, przyczem domagały się z wielką emfazą, aby mocarstwa zarządziły, za pośrednictwem swych uwierzytelnionych w Sofii agentów dyplomatycznych, najsurowsze śledztwo, i postarały się o ukaranie „bułgarskich barbarzyńców“. Naturalnie, iż z sukursem dziennikom francuskim pospieszyły pisma rossyjskie i serbskie; boć nie mogły pominąć tak korzystnej dla nich sposobności, aby nie dać folgi głębokiej swej niechęci do księstwa i osób kierujących jego losami. Tendencya tych jadowitych wycieczek i oszczerstw jest aż nadto jasną. Nieprzyjaciele Bułgaryi nie mogą przenieść tego na sobie, że w kraju panuje spokój i porządek, że stosunki jego rozwijają się prawidłowo i dla tego starają się kompromitować rząd bułgarski w opinii publicznej, przedstawiając go jako taki, któremu obce są pojęcia i zasady świata cywilizowanego. Nieprzyjaciele tego rządu nie po raz pierwszy zresztą usiłują tendencyjnem przedstawieniem wypadków sprowadzić interwencyę państw zagranicznych. Tak było po powstaniu ruszczuckiem w roku 1887, gdy władze widziały się zniewolone aresztować te same osobistości, które obecnie są silnie poszlakowane o współudział w zamordowaniu Bełczewa, tak było podczas spisku majora Panicy. Mocarstwa wszakże nie znalazły wówczas żadnego powodu do interwencyi, a i obecnie także nie okazują się skore do mięszania się w czysto wewnętrzne sprawy Księstwa, a to tem mniej, że relacye, nadesłane ze strony wiarygodnej, nie są w stanie przytoczyć choćby jednego faktu na potwierdzenie oskarżeń. Główną inicyatorką w zredagowaniu pisma do mocarstw, oskarżającego władze bułgarskie o nieludzkie znęcanie się nad więźniami, jest pani Karawełow, a więc żona jednego z najzawziętszych i najniebezpieczniejszych wichrzycieli. Karawełow zdradził, jako prezes gabinetu, w d. 21 sierpnia 1886 ks. Aleksandra, on to był głównym sprawcą spisku ruszczuckiego, on brał udział w sprzysiężeniu Panicy, on wreszcie, jak wykazuje śledztwo, był duszą skierowanego przeciw księciu Ferdynandowi i Stambułowowi zamachu, którego ofiarą padł minister Bełczew. Już to samo, iż na czele ruchu kobiet, usiłujących z pomocą agitacyj francuskich przedstawić stosunki w Bułgaryi w barwach najciemniejszych, stanęła żona człowieka, który tyle sprowadził klęsk i nieszczęść na własną ojczyznę, świadczy najlepiej o wartości czynionych rządowi bułgarskiemu zarzutów. Słusznie powiada korespondent *Pol. Corr.*, wspominając o żądaniu ze strony pism francuskich, serbskich i rossyjskich akcyi międzynarodowej w Sofii, że akcya taka byłaby przedewszystkiem na miejscu przeciw tym zdrajcom bułgarskim, którzy w Rossyi, Francyi i Serbii prowadzą, pod osłoną tych państw, swe zbrodnicze agitacye przeciw Bułgaryi.

Rada Państwa.

(*LXXXV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 11 grudnia. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min 25, przy dość licznym udziale posłów i w obecności wszystkich panów Ministrów, z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Reprezentacye gmin Dobrowlan i Dobrjan petycyonują o zmianę ordynacyi wyborczej dla Rady państwa, w duchu wyborów powszechnie bezpośrednich; Wydział powiatowy w Wadowicach petycyonuje o zaradzenie niebezpieczeństwu głodu, zagrażającego powiatowi wadowickiemu.

Na wniosek pos. Popowskiego przekazano petycyę wadowicką komisyi budżetowej do rychłego zdania sprawy.

P. Minister rolnictwa odpowiada na interpelacyę Cianiego z dnia 7 b. m., w sprawie pewnej roboty, odnoszącej się do regulacyi Adygi pod Trydentem. Odpowiedź składa zastój w tej sprawie na karb reprezentacyi miasta Trydentu, która uporczywie i bez przytoczenia przyczyn opiera się planowi regulacyjnemu.

Pos. Fuss interpeluje prezesa Izby, w sprawie wczorajszego głosowania nad pozycyą 60.000 zł. na premia wyścigowe. Regulamin — powiada mowca — nakazuje przedsiębrać głosowanie tak, żeby objawiła się prawdziwa wola większości. Przy wczorajszem głosowaniu bardzo mało posłów zrozumiało słowa prezesa (*tak jest! tak jest!* z lewicy i z ław młodoczeskich); skutkiem tego bardzo wielu głosowało za ową pozycyą, chcąc głosować przeciw niej. Po ogłoszeniu rezultatu głosowania nie można już naprawić błędu (pos. Steinwender: a dla czegożby nie?); ale wolno zapytać prezesa, jak sobie postąpić myśli, by w przyszłości uniknąć fałszywych uchwał. (*Huczne brawa* z lewicy i z ław młodoczeskich).

Pos. Tilszer interpeluje prezesa w tej samej sprawie. Regulamin przepisuje, żeby pod głosowanie naprzód szły wnioski najdalej się posuwające; tym wnioskiem był wniosek Brzorada o zupełne wykreślenie owych 60.000 zł. z budżetu; po nim szedł wniosek Richtera o przyzwolenie tylko 20.000. W tej też kolei wnioski powinny były iść pod głosowanie, gdy tymczasem prezes poddał pod głosowanie naprzód wniosek rządowy i tym sposobem sprowadził pomyłkę. Dla tego mowca zapytuje prezesa, jak przy głosowaniach przyszłych postępować myśli.

Prezes odpowiada, że przed głosowaniem wyraźnie sformułował zapytania, mające pójść pod głosowanie, a pos. Brzorad żądał tylko imiennego głosowania nad wnioskiem Richtera, nie mówiąc nic o kolei, w jakiej wnioski pod głosowanie pójśćby miały. Ze posłowie nie zrozumieli słów moich, oznajmiających, co poddaję głosowaniu, sami temu winni. Na to nie ma innego sposobu, tylko zachowywać się spokojnie i uważać. (*Wielka wesołość*). Regulamin powiada wprawdzie, że zazwyczaj naprzód pod głosowanie powinny iść poprawki; z tego wypływa, że może też być inaczej, jeżeli tak wymaga natura rzeczy. Gdy zaś o liczby chodzi, pierwszeństwo zawsze ma liczba najwyższa, a tą była suma 60.000 zł. preliminowana, t. j. dodatnia, nie zaś ta sama suma wedle wniosku Brzorada, który żądał odrzucenia, t. j. sprowadzenia na zero. Tak i nadal przy głosowaniu zawsze postępować będę. (*Huczne brawa*).

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idzie etat Ministerstwa sprawiedliwości.

Pos. Vaszaty zabiera głos do przemówienia, trwającego dwie i pół godziny. Mowca w polemice przeciw wygłoszonym w lecie wywodom pana Ministra sprawiedliwości rozwodzi się o czeskiem prawie językowem i o czeskiem prawie politycznem; poczem zaczepia pana Ministra Prażaka, że nie jest reprezentantem narodu czeskiego w Radzie Korony, i zarzuca mu, że jak dawniej odmówił klubowi staroczeskiemu sprawozdania ze swojej czynności ministeryalnej, tak teraz nie ma żadnej styczności z klubem młodoczeskim. Dalej zaczepia Trybunał najwyższy o nieposzanowanie języka czeskiego i żąda, aby dla Czech ostatnia instancya sądowa znajdowała się w Pradze. Mówiąc o tak zwanej ugodzie czesko-niemieckiej, zaczepia pana Ministra sprawiedliwości o brak życzliwości dla Czechów, bo nawet wbrew punktacyom owej ugody rozporządzeniem swem z dnia 3 lutego r. 1890 obalił samowolnie czeskie prawo językowe. Czesi w niemieckich okolicach kraju swojego mają się dziś gorzej od Zulukafrów w holenderskich dzierżawach w Afryce. (*Wielka wesołość*). Następnie zwraca się przeciw lewicy, która świeżo znowu interpelacyą swą, skierowaną przeciw czeskim odpowiedziom sądowym na podania czeskie, udowodniła, że ugoda z Niemcami jest niepodobieństwem, jako z bezwzględnymi przeciwnikami równouprawnienia Mowca, po niepospolicie gwałtownej wycieczce przeciw panu Ministrowi sprawiedliwości, czyni Rząd odpowiedzialnym za to, że dopomaga lewicy pracować *pour le roi de Prusse*. Kończy zastosowanemi do Austryi cytatami z Sallustyusza *Bellum Jugurthinum*, wedle których ustało poszanowanie prawa, ustała moralność polityczna. (*Przeciągłe, huczne brawa i oklaski* z ław młodoczeskich).

Poseł Edlbacher obszernie motywuje rezolucyę, żądającą: aby dyurniści urzędów państwowych, porówno z wysłużonymi podoficerami otrzymywali posady kancelistów, z zaliczeniem lat służby dotychczasowej; aby popodwyższano im płacę dzienną; aby nazwę: „dyurnistów“ zniesiono; aby postarano się dla nich o utrzymanie w chorobie; aby polepszono dolę woźnym sądowym i innym, tudzież, aby podwyższono zaopatrzenie wdów i sierót po woźnych.

Tu zabiera głos Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn, którego mowę w całości podamy następnie.

Poseł Polzhofer uskarża się na konkurencyę, którą rzemiosłom sprawia robota więzienna, i przytoczywszy przykłady, żąda, aby Rząd w inny sposób zatrudniał więźniów, mianowicie proponuje, aby zmonopolizowano, przy pomocy roboty więziennej, wyrób i sprzedaż zapałek. Postulat ten ujmuje w formę rezolucyi, którą przekazano komisyi budżetowej.

Poseł Dubsky zaleca Rządowi, aby zajął się reformą spraw depozytalnych, skoro dziś mnóstwo kapitałów leży bez pożytku.

Na tem przerwano obrady.

Poseł Laginja wnosi interpelacyę do Ministra sprawiedliwości, czy myśli rozporządzić, aby w Istryi rozprawy sądowe odbywały się także po chorwacku i po słoweńsku.

Poseł Hofmann motywuje wniosek pilny o obdzielenie woźnych dodatkami z powodu drożyzny, na rok 1892.

Koniec posiedzenia o godz. 4, m. 15.— Następne wieczorem.

(*LXXXVI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 11 grudnia. (*Korespond. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7, m. 10.

W dalszym ciągu obrad nad etatem Ministerstwa sprawiedliwości, zabiera głos Minister br. Prażak:

Wysoka Izbo! Podczas mowy p. posła Vaszatego nie byłem obecny w Izbie, ale zkądinąd dowiedziałem się, co o mnie mówił. Była to osobista zaczepka przeciw mnie, jako doradcy Korony, szczególnie jako sprawującemu przedtem Ministerstwo sprawiedliwości, a nadto zarzut z faktu, który podobno

---

i że prócz niego pewna ilość dzieci i kalek będą mogły mieć z owoców tej pracy to, co ludzie dziś nazywają dobrobytem? O to się pytam, i na to wszystko pozostaniecie mi winni odpowiedzi, i będziecie musieli mówić językiem trzeźwym, że życie pozostanie zawsze ciężkiem i żmudnem, że trzeba będzie zawsze ideałów religii i przykazań moralnych, aby ludzi utrzymać na drodze żywota, że lepszą będzie rodzina ze wszystkiemi utrapieniami swojemi, od bezładnej wolnej miłości, i że człowiek każdy w socyalistycznem także społeczeństwie, będzie musiał pracować ciężko i długo — na to, aby mieć dostatek mierny i bardzo mierny. Ale odpowiecie, że społeczeństwo to przyszłe, będzie zawsze sprawiedliwszem od dzisiejszego, że prawo moralne wymaga tego, aby każdy pracował zarówno, aby nikt nie rozkoszował do zbytku, i aby nikt nie doznał nagiej nędzy. A taki stan rzeczy będzie owocem wielkiej, kosmopolitycznej, socyalnej rewolucyi.

Ale przyznacie, że na to potrzeba nie tylko tego, aby ręka silnego rządu tę rewolucyę przeprowadziła, ale także tego, aby taki sam rząd dalej sprawował władzę nad ludzkością. Zadania tego rządu będą niebywałe, olbrzymie i nad wyraz trudne, a spełnienie ich będzie wymagało ogromnej sumy teoretycznej wiedzy i praktycznego doświadczenia. Kosmopolityczny rząd socyalny będzie potrzebował statystycznych wiadomości najdokładniejszych i najprawdziwszych, i szczegółowej fachowej znajomości wszystkich przemysłów na ziemi; będzie przytem musiał rozporządzać olbrzymią maszyneryą państwową, służącą do rozsiedlania ludzi, do budowania komunikacyi i przyrządów produkcyi, znajomością praw pedagogii i niemniejszą znajomością natury ludzkiej. Będzie musiał mieć niezliczony zastęp sług, wykonywujących jego wolę ślepo i z największą precyzyą, bo najmniejsza nieregularność narazi całą ludzkość na nieobliczone klęski. Zresztą rząd taki musi mieć siłę i władzę, której się nikt nie będzie śmiał sprzeciwić.

I kimże będzie ten olbrzymi despota? Powiadacie, że będzie się co sześć miesięcy, a co najdalej co roku odradzał z powszechnych wyborów i widzę po was, że wierzycie, iż te wybory będą istotnym wyrazem zbiorowej woli ludzkości, że lokalne władze z lokalnych wypłyną wyborów, a powszechne z powszechnych. Powstanie tedy rój władz niezawisłych od siebie jednodniowych, niedoświadczonych. Ludzie powołani do rządu nie będą umieli sobie poradzić z olbrzymiem zadaniem, które na ich barki spadnie, a rozkazy władzy centralnej nie znajdą nigdzie posłuchu. Wśród tej anarchii wywiąże się chaos powszechny i ziści się chyba tylko hasło nihilistów, wołających, że lepiej, aby się cywilizacya zapadła na to, aby nowy, a lepszy świat wyrósł z nowego barbarzyństwa.

Na to, aby kosmopolityczna maszyna socyalistyczna mogła naprawdę działać odpowiednio, trzeba, aby spoczywała w ręku ludzi wielce uczonych i wielce doświadczonych, administratorów nowego państwa i prawników nowego prawa. Tych będzie zawsze tylko garstka i w ręku tej garstki spocznie cała władza nad rodzajem ludzkim; a mimo wszelkiej nauki i wszelkiego doświadczenia, władcy ci wtedy tylko będą mogli dobrze sprawować swój urząd straszliwy, jeżeli wszystko będzie scentralizowanem w ich ręku, jeśli władze lokalne będą zawisłe od tego centralnego rządu. Musi zatem istnieć despotyzm kilku, władnących rojem posłusznych urzędników. Wybory i parlamenta mogą istnieć przy tem, bo praktyka dziewiętnastego wieku wykazała już, jak się takie organizacye łatwo stają czczą komedyą. Wybory na to będą istnieć, aby zatwierdzić władzę absolutną despotów, a świat będzie sługą olbrzymiej biurokracyi.

Otóż idąc dalej, przyzna każdy, który choć trochę tylko zna naturę ludzką, że absolutna zawisłość tej biurokracyi od władzy centralnej da się tylko osiągnąć tem, że biurokrata posłuszny, będzie miał zapewniony sobie lepszy byt materyalny, a w razie gorliwszej służby awans i lepszy jeszcze byt. Hierarchia taka istnieć musi, jeśli rząd ma rządzić, a ci, którzy się znajdą u szczytu tej hierachii, otrzymają nagrodę w postaci blasku zewnętrznego, otaczającego ich osobę. Ogromna władza, którą urzędnicy dzierżyć będą, będzie dla nich pokusą do rozmaitych nadużyć, a tę pokusę można zwalczyć skutecznie tem tylko, że się daje urzędnikom takie utrzymanie, które czyni dla nich wszystkie zyski poboczne zbędnymi. Państwo socyalistyczne zatem spotęgowałoby do najwyższego stopnia, jedną z przyczyn nierówności majątku, przyczynę główną, która była początkiem wszelkiej nierówności majątków, t. j. urzędową władzę jednych ludzi nad drugimi. Oddanoby społeczeństwo z zawiązanemi rękami w ręce najwszechmocniejszej biurokracyi, jaka kiedy istniała na świecie i całe społeczeństwo musiałoby tej biurokracyi robić pańszczyznę

Na to, aby dojść do tego celu nie potrzeba zaiste robić rewolucyi. Do tego dąży ludzkość cywilizowana sama przez się. Widzieliśmy, że własność nieruchoma zamienia się w ruchomy kapitał, i że odsetki od tego kapitału stają się coraz mniejszemi. System kredytowy zaciera coraz bardziej granice pomiędzy państwami i sprawia, że rządy są coraz bardziej od siebie nawzajem zawisłe, a gromadnie zawisłe od potęgi kapitału, przynoszącego coraz mniejszą intratę. Widzieliśmy syndykaty kosmopolityczne obejmujące rząd w krajach Wschodu, na to, aby zapewnić spłatę długu państwa, a dziś słyszymy już o podobnym syndykacie, projektowanym dla Portugalii. Jak rzeczy pójdą tak, jak idą, nie minie stulecie a syndykaty takie będą rządzić całym światem. Atrybucye państwa rosną równocześnie wszędzie, z dniem każdym i państwo bierze coraz bardziej w swoje ręce sprawy prywatne; koszt administracyi wzrasta tedy olbrzymio, a wraz z nim wzrasta wszechwładza urzędników. Niech się świat przez sto lat jeszcze potoczy po dzisiejszej kolei, a będzie powszechnie rządzony przez ową kosmopolityczną biurokracyę, o której marzą socyaliści, a ta biurokracya będzie czuwać nad każdem przedsiębiorstwem i będzie rozdzielać wszystkie dochody. Jeśli dogmat samolubstwa dotrwa do dni owych, przygniecie ludzkość tyrania, nieznana w dziejach, duszna, drobnostkowa i nieubłagana, a protest tych, którzy dziś upominają się o los klas wydziedziczonych nie da się nigdzie słyszeć, bo wszelki indywidualizm zostanie u ludzi zburzony. Tylko władcy będą mieli wolę, reszta ludzi zamieni się w maszyny bezduszne.

Chodzi o to, aby do tego nie przyszło. Środki przez socyalistów zalecane tylko przyspieszą niepożądany rozwój wypadków. Dzisiejsze paliatywa rządowe t. j. prawa dla ochrony robotników mogą ten rozwój z lekka opóźnić, ale go nie powstrzymają; co więcej, nie polepszą doli robotników i nie poprawią ich losu. Gdy robotnik będzie miał nieco więcej czasu wolnego i zapewnione jakieś utrzymanie na starość, a gdy zostanie pomimo to człowiekiem bez stałego dachu i stałego mienia, umiejącym robić rzecz jedną tylko i przeto zawisłym od jednej tylko fabryki, a posiadającym jeden tylko ideał t. j. pragnienie zmysłowego dobrobytu, będzie się czuł tak samo upośledzonym jak dziś, będzie tak samo gonił za każdą mrzonką niezbadaną i niezrozumianą, będzie stawiał niemożliwe wymagania do społeczeństwa i własny los częstokroć pogorszy usiłowaniami, dążącemi do jego poprawy: buntami i zmowami robotniczemi. Stanie się tylko jeszcze lekkomyślniejszym jak dziś i chwil wolnych użyje na to, aby głupio zmarnować swój zarobek, spuszczając się zawsze na ostateczną pomoc państwa.

Trzeba się tedy za innymi środkami obejrzeć, któreby zażegnały czarną przyszłość, grożącą cywilizowanym społeczeństwom i któreby los robotników trwale polepszyły.

---

wydarzył się w Czeskim klubie. Od wielu lat przywykłem do tego, że poseł Vaszaty innym ulega wrażeniom, niż jego towarzysze w klubie, równie dawniejsi, jak i teraźniejsi. Co się tyczy czynności mojej jako kierownika Ministerstwa sprawiedliwości, zawsze, ilekroć miałem sposobność po temu, mawiałem o niej przed w. Izbą. Spokojnie na nią spoglądać mogę, bom sprawował ten urząd z całą sumiennością, a sądu o tem nieradbym pozostawić samemu tylko p. Vaszatemu.

Szczególnie atoli zabieram głos na to, aby sprostować twierdzenie pos. Vaszatego, jakoby mnie zawezwał był do siebie dawniejszy Czeski klub, bym zdał sprawę z mojej czynności, jakobym był stanął w klubie i t. d. Byłaby to rzecz niezwykła, żeby klub, nawet najwięcej zaprzyjaźniony z Rządem, zapozywał członka Rządu do zdania sprawy. Wezwania takiego nigdy nie otrzymałem, a gdybym był otrzymał, niebyłbym zdawał sprawy z mojej czynności urzędowej klubowi, bo na to jest parlament. Co więc pos. Vaszaty mówił, jest albo urojeniem, albo mylną informacyą.

Poseł Vaszaty zaczepił mnie osobiście. Jestem wyższy po nad te zaczepki. Ale poseł Waszaty zaczepiał także dawniejszych towarzyszów klubowych i innych patryotów czeskich. O tem więc słów kilka powiem (*Brawo z prawicy*). Komu wiadomo, jak gorliwie członkowie Czeskiego klubu, aż do chwili zebrania się Izby teraźniejszej, spełniali swe obowiązki; komu wiadomo, jak posłowie ci działali w przekonaniu, że tylko poważną pracą i stopniowym rozwojem prawa można stworzyć coś trwałego, ten wyda o nich sąd mniej uprzedzony, niż poseł Vaszaty. Zaczepił on zasłużonych patryotów, którzy obronę praw narodu czeskiego wzięli sobie za cel życia, w sposób taki, że pewnie nie pochwalą mu tego nawet teraźniejsi jego towarzysze klubowi. O działalności zaczepionych mężów historya sąd wyda; obawiam się, że sąd ten powie, iż poseł Vaszaty cierpiał na obłęd, który bywa właściwością wielu ludzi genialnych, którym się zdaje, że mają monopol na prawdę i patryotyzm. Tyle poczytywałem sobie za obowiązek powiedzieć o dzisiejszej mowie p. Vaszatego. (*Huczne brawa z prawicy*).

Pos. Hoffmann-Wellenhof mówiąc o styryjskich sprawach sądowych, wynurza między innemi nadzieję, że teraźniejszy Minister sprawiedliwości cofnie rozporządzenie Ministra bar. Prażaka, o zapisach hipotecznych w języku słoweńskim.

Pos. Promber żąda nowego gmachu dla sądu w Bernie.

Pos. Gregorczyc biada nad upośledzeniem języka słoweńskiego i samychże Słoweńców w sądownictwie; żąda nawet podziału sądu przysięgłych w Gorycyi wedle narodowości, bo postępowanie karne włoskie i Włochów, daje się tam Słoweńcom dotkliwie we znaki.

Pos. Byk, omówiwszy potrzebę reform sądowniczych, przytacza także niektóre dezyderya, specyalnie co do Galicyi.

Pos. Roszkowski z przeprowadzenia zapowiedzianej nowej procedury cywilnej, i łączącej się z nią nowej organizacyi sądów, spodziewa się zaprowadzenia także sądów pokoju. Mowca żąda lepszych pomieszczeń dla sądów w Galicyi.

Pos. Ebenhoch przemawia za zaprowadzeniem rąków sądowych, po za siedzibą sądów powiatowych dla ludności wiejskiej, i wnosi rezolucyę stosowną, którą przekazano komisyi budżetowej.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 10tej minut 45. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

Komisya Izby deputowanych dla traktatów handlowych ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym dr. Bilińskiego, a zastępcą przewodniczącego Schwegla. Obrady swoje rozpocznie komisya we wtorek dnia 15 b. m., albowiem kilka dni pozostawiono członkom komisyi, aby mogli przejrzeć traktaty i dołączone do nich motywa, obejmujące dwa grube tomy *in 4o*. Komisya obradować będzie codziennie, dopóki nie ukończy rozpraw ogólnych i nie wybierze referentów, a spodziewają się, że to nastąpi 21 b. m. Następnie zawiesi komisya posiedzenia aż do 3 stycznia, w którym to dniu przedłożyć mają referenci swoje wnioski. Izba po feryach Bożego Narodzenia ma się zebrać 7 stycznia, a rozprawy nad traktatami rozpoczną się zapewne 9 stycznia.

Z Warszawy.

(Drobne wiadomości.)

Ogłoszony właśnie preliminarz dochodów i rozchodów miasta Warszawy na rok 1892 zawiera następujące, główne cyfry:

Dochody zwyczajne 3,229.456 rubli, (kopiejki opuszczamy) zwrotne 81.056 rubli, nadzwyczajne 1,524.719 rubli. Wydatki zwyczajne 3,216.605 rubli, zwrotne 81.056 rubli, nadzwyczajne 1,524.719 rubli. Razem dochody obliczono na 4,835.231 rubli, wydatki ześ na 4,822.381 rubli, zatem przewyżka dochodów nad wydatkami uczyni 12.850 rubli. Długi miasta Warszawy, zaciągane od roku 1844, wynosiły 12,112.432 rubli, z czego po koniec r. b. upłacono 1,697.818 rubli.

Powstał projekt zbudowania centralnego dworca dla wszystkich czterech kolei w Królestwie Polskiem, to jest: warszawsko-wiedeńskiej, terespolskiej, nadwiślańkiej i petersburskiej. Na czele przedsiębiorstwa stanęło dwóch wielkich kapitalistów. Plany są już prawie gotowe a idzie tylko o to, czy rząd się zgodzi na centralizacyę kolei przynajmniej pod względem wspólnego dworca.

W ostatnim numerze *Głosu* znajdujemy ciekawe obliczenia dotyczące pracy korepetytorskiej studentów warszawskiego Uniwersytetu. Pan W. Kt., autor artykułu w tym przedmiocie zebrał odnośne daty i przyszedł do wniosku. iż w Uniwersytecie warszawskim 85 procent studentów musi udzielaniem lekcyi, pracą w różnych biurach i t d. zarabiać na utrzymanie. Cena za godzinę pracy wynosi przecięciowo 25 kopiejek

Komitet wystawy środkowo-azyatyckiej w Moskwie, na kilkudziesięciu wystawców z Królestwa Polskiego przyznał ogółem 12 nagród.

Dziennik urzędowy ogłasza zatwierdzone przez ministra dóbr państwa przepisy, dotyczące dozoru nad prywatnym przemysłem górniczym w Królestwie Polskiem, które to przepisy zastępują dawne z 13 (25) listopada 1871 roku.

Z Izby francuskiej.

W piątek odbyła się dyskusya kościelna, której nasza prywatna depesza podałła już najważniejsze epizody. Posiedzenie było nader burzliwe i obfitujące w drastyczne momenta.

Dep. Hubbart motywował swoją interpelacyę, żądając rozdziału Kościoła od państwa; omawiał także przy tej sposobności pielgrzymkę rzymską i wypadki ówczesne.

Dep. Bernis woła: Hubbart był także na audyencyi u Papieża.

Hubbart: Byłem w Watykanie, aby oglądać obrazy Rafaela. (*Wielki hałas na prawicy.*)

Clémenceau: Poucz ich pan, kto był Rafael.

Po tym antrakcie Hubbart zakończył swoje przemówienie, wzywając rząd do najszybszego wniesienia projektu ustaw, rozdzielających Kościół od państwa.

Minister Fallières referował swoją odpowiedź, mówiąc o niektórych stowarzyszeniach zakazanych.

Dep. Bernis przerywa, krzycząc, że i wolnomularstwo istnieje bez zezwolenia.

Prezes Floquet: Wolnomularstwo zostało uznane przez Piusa IX, który należał do niego.

Dep. Bornis, krzycząc: To podłość i kłamstwo!

W tej chwili powstał w Izbie nie do opisania krzyk i chaos. Floquet nie może utrzymać porządku. Wśród gwaru i krzyku odzywa się głos biskupa Freppel: To było oszczerstwem Papieża!

Floquet wzywa go do porządku.

Hr. de Mun grozi lewicy, a Cassagnac, zwracając się do prezydenta, powtarza donośnym głosem poprzednie słowa: Powiedziałeś pan oszczercze kłamstwo! Hałas trwa dalej, wśród ciągłej rozmowy posłów. Minister Fallières rozpoczyna na nowo swoją mowę, w której powtarzając mniej więcej poprzednie przemówienie Freycineta w senacie, obiecuje wystąpienie energiczne przeciw biskupom. Podczas mów następujących deputowanych, sala pomału się opróżnia; posłowie wychodzą na korytarze, gdzie namiętna toczy się rozmowa o zajściach w Izbie. Floquet tymczasem posłał sekundantów do Cassagnaca.

Po mowie dep. Jamais zabiera głos deputowany Cassagnac, wszyscy posłowie powracają do sali. Cassagnac mówił nader gwałtownie. Księża katoliccy zniosą rozdział Kościoła od państwa, przyniesie on w udziale ubóstwo, ale zaszczyt; mowca wzywa rząd, aby postępował otwarcie, z podniesioną przyłbicą; katolicy nie boją się prześladowań i nie boją się rządów Małego Carnota!

Biskup Freppel jeszcze raz protestuje przeciw twierdzeniu Floqueta, na co Floquet odpowiada, że fakt należenia Piusa IX-go do wolnomularzy znajduje się w dykcyonarzu Laroussea. (Głosy: *Podejrzenie podłe!*)

Na tem zamknięto posiedzenie piątkowe.

Po posiedzeniu opowiadano, że sprawa Floqueta z Cassagnac'em została pokojowo załatwioną.

W Izbie odbył się dalszy ciąg dyskusyi; mówił najpierw konserwatysta Delafosse, zarzucając rządowi, że wznieca wojnę religijną, co jest zbrodnią przeciw ojczyźnie.

Radykał Pichon w gwałtownej mowie żąda rozdziału państwa od Kościoła, który nie powinien być żadną uznaną władzą.

Wśród ogólnej ciszy zabrał głos Freycinet; chce on najdokładniej określić stanowisko rządu, aby kraj mógł się oryentować. Nikt nie zaczepia wolności sumienia; wolność każdego wyznania jest zawarowana ustawami, uczucia religijne szanują nawet ci, którzy ich nie podzielają. Rząd uważa rozdział Kościoła od państwa za krok nierozsądny i niepotrzebny; jego skutki mogłyby się w kraju obrócić przeciw republice. My obecnie do tego nie jesteśmy przygotowani, ale kiedyś wniesiemy projekta ustaw, przygotowujące nową tę sytuacyę. W końcu minister odwołuje się do jedności wszystkich republikanów.

Przystąpiono do głosowania.

Wniosek dep. Hubbart o rozdziale Kościoła od państwa upadł; 346 za, 181 przeciw. W końcu przyjęła Izba 243 głosami przeciw 223 porządek dzienny, popierany przez rząd w którym Izba wzywa gabinet, aby energicznie użył wszystkich praw celem, zmuszenia duchowieństwa do posłuszeństwa republice

KRONIKA

Lwów, 14 grudnia

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zawoja, w powiecie myślenickim. na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Dr. Michał Bobrzyński**, Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, wyjechał na wizytacyę szkół do Przemyśla.

— **Wenta gospodarska** na dochód „Domu pracy", którą, jak to już donosiliśmy, urządza Pani Namiestnikowa Marya hr. Badeniowa, będzie miała niewątpliwie równie świetny rezultat, jak lat poprzednich. Odwołanie się do serc litościwych mieszkańców Lwowa, w imieniu ubogich, nigdy nie zawodzi, a szlachetna i pełna gorliwości energia, z jaką Pani Namiestnikowa każdą dobrą sprawę popiera i do skutku doprowadza, jest rękojmią powodzenia.

W celu wspólnego porozumienia się w sprawie tej wenty, odbędzie się pojutrze, 16go b. m. o godzinie 5 po południu zgromadzenie licznych zaproszonych osób.

Dary na wentę poczęły już wpływać. Dotychczas nadesłali: P. Mysłowski 1 dzika; ks. Leonowie Sapiehowie 10 zajęcy; hr. Drohojowska Antonina 4 słoje konfitur; p. Stanisław Jędrzejowicz 10 zł.; p. Antoni Wrotnowski 5 zł.; hr. Felicya Mierowa 20 zł.

Dalsze dary (drób zwierzyna, wino i t. p.) z wdzięcznością przyjmowane są w pałacu Namiestnikowskim.

— **Mianowania w armii**. Lekarzami asystentami w rezerwie mianowani zostali: Markus Feldmann, w 24 p. p.; Emil Lipner i Juliusz Kulka, w szpitalu garnizonowym w Przemyślu; Ludwik Katyński (dotychczas w szpitalu garnizonowym w Przemyślu), przy 10 p. dragonów. Starszym lekarzem w stanie czynnym mianowany został dr. Józef Vrba, elew lekarski I klasy, w szpitalu garnizonowym w Przemyślu.

Porucznik 1 pułku inżynieryi, Emil Gołogórski, przeniesiony został do dyrekcyi inżynieryi w Krakowie.

Przeniesiono oficyałów prowiantowych: Bronisława Wysockiego z Czerniowiec do Lwowa, a Konrada Bindera ze Lwowa do Czerniowiec.

Przeniesieni dalej zostali: Emil Penther z 10 p. dragonów do 5 p. ułanów; kapitan Franciszek Schreitter z Ołomuńca do dyr. inż. w Krakowie, a porucznicy: Karol Lutsch z 31 do 41 p. p., Karol Schafferer z 41 do 31 p. p., Franciszek Babisch z 45 do 7 p. p., Wal. Witwicki z 7 do 45 p. p.; weterynarz Jan Meyer z 11 p. dragonów do 3 p. trenu. Kapitan Franciszek Gross, przeniesiony został z inst. geogr. do 24 p. p.

W stan spoczynku przeniesieni zostali: Antoni Träger, kapitan 13 pułku p. p. i Tytus Adamski, kapitan 57 p. p.

— **Wybory do Rady miejskiej**. Prezydyum Magistratu m. Lwowa ogłasza, że w celu przeprowadzenia wyboru Rady miejskiej na ósmy peryod wyborczy w myśl §. 23 statutu miasta Lwowa, nadanego ustawą z dnia 14go października 1870 (Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 79), sporządzone zostały spisy uprawnionych do wyboru i złożone będą, począwszy od dnia 15 b. m w biurze prezydyalnem Magistratu do wolnego każdemu członkowi gminy przeglądu co dzień od godziny 9 rano do 2 z południa.

— **Z Uniwersytetu.** Dr. Wawrzyniec Teisseyre został zatwierdzony przez c. k. Ministerstwo jako prywatny docent paleontolologii w Uniwersytecie lwowskim.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 28 stycznia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Zakład ubezpieczeń robotników od wypadków** dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przypomina wszystkim przedsiębiorcom, że termin przedkładania obliczeń i składania opłat za drugie półrocze 1891 upływa dnia 31 grudnia b. r., i że obliczenia te wraz z przypadającą opłatą przesyłać należy w listach opłaconych wprost do Zakładu we Lwowie, najdalej do 14 stycznia 1892. Formularze obliczeń zostały przedsiębiorcom rozesłane przez władze polityczne.

— **Posiedzenie** Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, odbędzie się we wtorek, 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Prof. R. bar. Gostkowski mówić będzie „O istocie grawitacyi. 2. Drobne komunikacye naukowe.

— **Izba Inżynierska** we Lwowie odbyła wczoraj nadzwyczajne walne zgromadzenie w lokalu Towarzystwa politechnicznego. P. Bolesław Długoszewski, sekretarz Izby, składał sprawozdanie z uchwał i obrad kongresu inżynierów austryackich. Między innemi żywą dyskusyę na wczorajszem zgromadzeniu wywołała uchwała kongresu, odrzucająca tytuł doktora dla inżynierów i techników w ogóle. Izba inżynierska postanowiła jednogłośnie zaprotestować przeciw tej uchwale, opierając się na postanowieniu odnośnego paragrafu regulaminu kongresu.

— **Wystawa krajowa**. Krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców odbędzie we wtorek, dnia 15 b. m. o godzinie 7 wieczorem dalszy ciąg obrad w sprawie mającej się urządzić wystawy krajowej w r. 1894.

— **Z Towarzystwa Łyżwiarskiego.** Przedstawiciele wydziału łyżwiarskiego na wczorajszem posłuchaniu u Ich Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora i Najd. Arcyksiężnej Blanki otrzymali zupełne przyrzeczenie, że Ich Ces. Wysokości korzystać będą chętnie ze ślizgawki w bieżącym sezonie, i że mianowicie Najd. Arcyksiężna zamierza pilnie sport ten uprawiać i w nim się doskonalić. Przytem ich Ces. Wysokości wyrazili się nader łaskawie o przygotowaniach, poczynionych nad stawem na Ich przyjęcie. Przygotowania te przez wydział łyżwiarski zarządzone, są właśnie w pełnym toku i spodziewać się należy, że urządzenia nad stawem odpowiedzą w zupełności nie tylko wymoganiom komfortu, ale i wdzięcznego widoku dla oka.

— **Pismo stojące.** W kołach pedagogicznych jest obecnie na porządku dziennym kwestya zaprowadzenia w szkołach ludowych nauki pisma stojącego, t. j. nauki pisania w ten sposób, ażeby litery stawiane były ile możności jak najbardziej pionowo. Zdaniem lekarzy, pismo takie, oprócz zalety wyrazistości, ma i tę, że nie przyczynia się do skrzywienia kręgu pacierzowego u młodzieży szkolnej, jak to w wielu wypadkach ma mieć miejsce wtedy, kiedy uczniowie piszą bardziej pochyło. Między innemi zaprowadzono już pismo stojące we wszystkich szkołach ludowych w Berlinie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 14-go grudnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 12-go do godziny 12 w południe dnia 14 grudnia 1891 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny (5), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (72 prc. wilgotności względnej); opad: śnieg; wysokość opadu 0·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +1·7°C, najwyższa +4·4°C dziś w południe, najniższa —0·4°C w nocy z soboty na niedzielę.

Wczoraj rano padał śnieg nieznaczny, po południu niebo się wypogodziło. Dziś pochmurno i wietrzno.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 770 do 765 w Turcyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 751 mm

Prognoza na dobę dnia 15-go grudnia 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny(4—5), średnia temperatura doby podniesie się do +3·0°C, stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza około 75 prc.; opad: deszcz nieznaczny.

— **Żałobne nabożeństwo**. W piątek, dnia 18 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w kościele PP. Benedyktynek łać. staraniem nauczycieli szkół ludowych lwowskich żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Władysława Boberskiego, dyr. seminaryum naucz. w Tarnopolu, a byłego inspektora szkół ludowych lwowskich, który aczkolwiek krótko zajmował to stanowisko, potrafił zaskarbić sobie serca ogółu swą bezstronnością, taktem, szczerą życzliwości dla nauczycielstwa i wyłącznem oddaniem się dla dobra szkoły i nauczycieli.

— **Gmach wystawy dzieł sztuki**. Podjęte zostały starania w tym kierunku, ażeby we Lwowie zbudować osobny gmach dla wystawy dzieł sztuki. Na ostatniem posiedzeniu dyrekcyi lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych zapadła uchwała, postanawiająca w zasadzie budowę takiego gmachu. Wybraną też została komisya, która ma projekt wprowadzić w życie, a w skład jej weszli pp.: Bełza, Borkowski, Młodnicki, dr. Till i Zacharyewicz. Dyrekcya Towarzystwa wniesie w tych dniach petycyę do Rady miejskiej o udzielenie bezpłatne gruntu pod budowę gmachu.

— **Czas środkowo-europejski**. Magistrat m. Lwowa uchwalił przedstawić Radzie miejskiej wniosek o zaprowadzeniu we Lwowie z dniem 1 stycznia 1892 czasu środkowo-europejskiego.

Przy tej sposobności donosimy, że dr. Wierzbicki, astronom obserwatoryum krakowskiego, rozesłał do zwierzchności miejskich wszystkich miast prowincyonalnych broszury swoje, zawierające informacye, co do wprowadzenia czasu środkowo-europejskiego.

Spodziewać się można przeto, że z dniem 1 stycznia 1892 w całym kraju obliczać się będzie czas według rachuby środkowo-europejskiej.

— **Tablica pamiątkowa**, którą Towarzystwo imienia Tadeusza Kościuszki wmurować ma we frontową ścianę kamienicy p. Siedleckiego, w Rynku głównym w Krakowie, została już wykonaną w pracowni artystyczno-bronzowniczej p. Piotra Seipa, przy ulicy Floryańskiej.

Tablica odlana z bronzu ma 120 centymetrów wysokości, a 73 szerokości. W górnej części umieszczona wypukłorzeźba przedstawia herby Korony, Litwy i Rusi, ujęte w emblemata wojenne i wieniec dębowy. Pod tem umieszczono napis:

„1777 r. mieszkał w tym domu Tadeusz Kościuszko, naówczas kapitan inżynieryi wojsk polskich.“

U dołu zaś dodano:

„Staraniem Towarzystwa imienia Kościuszki.“

Wmurowanie tablicy nastąpi z końcem marca.

— **Z Uniwersytetu**. Stopień doktora praw otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim p. Franciszek Zaremba, kandydat notaryalny w Żywcu.

— **Wychodźtwo.** Na wychodźtwie do Ameryki, z powodu braku funduszów i należytych legitymacyj, przytrzymały władze policyjne w miesiącu listopadzie: w Krakowie 8, w Oświęcimiu 62 osób.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Złobniu, ks. Ignacy Gryziecki, prob. miejscowy w 58 r. życia.

— **Prof. Adolf Pawiński** w Warszawie otrzymał dyplom członka honorowego kroackiej Akademii Umiejętności w Zagrzebiu.

— **Unieważnienie wyborów**. *Gazeta Rzeszowska* donosi z wiarygodnego źródła, iż dokonane na posiedzeniu Rady miejskiej w Rzeszowie w dniu 10 b. m. wybory burmistrza i assesora zostały unieważnione przez tamtejsze c. k. Starostwo, albowiem Rada miejska jest niekompletną, a więc wybory zostały nielegalnie dokonane.

— **Zagadkowy dramat**. Rybacy, łowiący ryby w Prucie nieopodal Curyna, spostrzegli 10 b. m. płynące dwa ciała ludzkie w nurtach rzeki. Po wydobyciu ciał z wody okazało się, że byli to mężczyzna i kobieta, oboje jeszcze młodzi i po miejsku odziani. Trzymali się wzajemnie w uścisku, a nadto obwiązani byli sznurami U ramienia mężczyzny znaleziono przymocowany list w nieprzemakalnej kopercie, a w nim napis: *Alles versucht, misslungen; deshalb den Tod gefunden.* Oboje dawali jeszcze znaki życia, rybacy więc poczęli ich cucić i udało im się zarówno mężczyznę, jak i kobietę przywrócić do przytomności. Zaniesiono ich do chaty włościańskiej na nocleg, ku ogólnemu jednak zdziwieniu mieszkańców, następnego ranka tajemnicza para znikła bez śladu.

— **Okropne nieszczęście** stało się w Louisville, gdzie wybuchł pożar w fabryce ogni sztucznych. W fabryce tej, umieszczonej w jednym z domów na czwartem piętrze, zatrudnionych było czterdzieści dziewcząt. Pożar szerzył się z taką gwałtownością i w sposób tak okropny, że dziewczęta nie widząc innego sposobu, wyskakiwały z czwartego piętra na bruk, aby tylko ratować życie. Wiele z nich połamało ręce i nogi, kilka się zabiło, a pięć zginęło w płomieniach.

— **Przemytnictwo.** Tarnowska *Pogoń* donosi: W ubiegły czwartek przyaresztowano w Tarnowie woźnicę katolika i izraelitę, którzy przywieźli z Rossyi 92klgr. tabaki Tabakę skonfiskowano, izraelitę przemytnika przyaresztowano, a furmanowi, właścicielowi pary koni i wozu, konie z wozem tytułem kary zaraz sprzedano za kwotę 190 zł., z czego otrzymał tylko na koszta podróży do domu kwotę 70 ct.

— **P. Armstrong**, mąż spiewaczki Melba, zaprzecza wieściom, podanym przez pisma paryskie, jakoby zaniechał procesu rozwodowego przeciwko swojej żonie i księciu Ludwikowi Filipowi Orleańskiemu, za ćwierć miliona odszkodowania. otrzymanego z ręki księcia Aumale. Proces prowadzi się w dalszym ciągu. Adwokat p. Armstrong'a zaproponował w skardze rozwodowej, jaką podawał w tych dniach do sądu londyńskiego, przesłuchanie licznych świadków, którzy mieszkają w Wiedniu i Vichy. Sąd wniosku nie przyjął, ponieważ obwiniona i współobwiniony książe Orleański, jeszcze nie nadesłali odpowiedzi na skargę. Adwokaci księcia Orleańskiego, Lewis'owie, w tych dniach założą protest przeciw stawieniu się księcia przed sądem angielskim, ponieważ książę nie ma prawa stałego zamieszkania w Anglii.

— **Śmierć na scenie.** Józefina Bobbin, primaballerina teatru turyńskiego, we wtorek, dnia 1 grudnia, podczas przedstawienia „Lunatyczki“ zmarła na scenie. Właśnie zaczął się był balet między drugim a trzecim aktem, gdy młoda tancerka padła, rażona paraliżem serca, i przez rampę spadła w orkiestrę. Można sobie wyobrazić przerażenie publiczności. Lekarze, będący na miejscu, mogli tylko sprawdzić zgon nieszczęśliwej.

— **Wystawa marynarki na okręcie**. Dział marynarski na wystawie w Chicago mieścić się będzie w budynku, mającym kształt okrętu wojennego i wzniesionym w pośród jeziora Michigan. Ten pseudo-okręt zwać się będzie „Illinois“, długość jego wynosić będzie 378 stóp, a szerokość 70. Koszta budowy wyniosą 500.000 dolarów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*Z. A.*) **O Mozarcie**. Wolfgang Amadeus Mozart!

Jakiś czar przedziwny w tem nazwisku, jakiś wdzięk tych minionych czasów, których przedstawicielem był Mozart!

Tak mile brzmi to słowo, jak wspomnienie jego nieśmiertelnej muzyki i tej wytworności wspaniałej, a zarówno drobiazgowej w życiu, mieszkaniach, ubiorach zeszłego wieku, którą podziwiamy, lecz jej naśladować już dzisiaj nie potrafimy.

Obrazy Watteau ze scenami salonowo-sielankowemi, oryginalny kształt mebli z pozłacanemi esami, zapach pudru, wykwintnie ułożonych fryzur, szelest ciężkich jedwabnych materyj, w lekkie udrapowanych pufy i z poza filuternie z rękawa wypływających koronek, szpada błyskawicznym ruchem naśladująca ukłon swego żywego właściciela, która w razie potrzeby i męstwo jego udowodnić potrafi, -- tym podobne szczegóły z życia, Mozartowi współczesnego, nasuwają się na myśl każdemu, rozumiejącemu słowo: Mozart.

A przecież nie rozumiano go wówczas tak, jak go późniejsze generacye zrozumiały i osądziły. — Był znanym na dworach królewskich i uwielbianym przez świat muzykalny, ale żywot jego codzienny nie na różach był usłany, przeciwnie, walczył z trudnościami, które mu jego własne usposobienie idealne, bez cienia zazdrości, wrażliwe bardzo, stawiało na przekór materyalnej i finansowej stronie życia, która mu szczególniej pod koniec ostatnich lat w pożyciu z żoną i dziećmi, serdecznie dokuczała — miał bowiem długi, powstałe skutkiem słabości żony, tak, że zmuszony był dawać lekcye i komponować dla chleba.

A pomimo tego, dzieła jego noszą znamię tej wyższości geniuszu, który się nie dał ugiąć ani nędzy materyalnej, ani moralnym trudnościom, stawianym mu na drodze jego zawodu niejednokrotnie.

Ilością prac swej muzy, zaćmił prawie wszystkich poprzedników swoich, stworzył bowiem w krótkiem życiu, 35 lat, które przeżył, 600 dzieł, nie licząc w to bynajmniej pojedynczych składowych części koncertów, symfonij, oper i t. d., tylko opierając się na chronologicznie oznaczonych liczbach na każdej kompozycyi.

W dziecinnych latach, Mozart był sławnym pianistą, potem najsławniejszym kompozytorem, kapelmistrzem i nauczycielem muzyki. Był młodym, pięknym i uwielbianym, był wesołym i poetycznym, przytem niesłychanie pilnym i gorączkowo pracowitym, miał naturę artystyczną, kochał ludzi i ludzie go kochali; a przecież żył z tą samą prostotą, z jaką komponował. Zaleta ta, czyni nam postać jego tem droższą i zbliża ją ku nam, którzyśmy się już o wiek cały od jej życia oddalili.

W kompozycyach, dwoma piętnami, geniusz unieśmiertelnił muzykę jego: bogactwem i prostotą.

Środki, jakiemi posługiwał się Mozart w w budowie swych dzieł, były tak proste, tak niewyszukane, a melodye i ornamenta tychże tak bogate, tak wspaniałe, kwieciste, płynne, pełne najwytworniejszej, niewypowiedzianej gracyi, jak stosunek jego żywota ziemskiego ubożuchnego, do duchowego, świetnego. Nie potrzebował jaskrawych dysonansów dzisiejszych, ani krzykliwych instrumentów, aby głęboką treścią cudownej melodyi wzruszyć do głębi i zbudować słuchacza, tym wszechpotężnym efektem, którym jest piękno prawdziwe!

Mozart urodził się w Salzburgu 21 stycznia 1756 roku, w domku nader skromnym, dziś zamienionym na muzeum pamiątek po mistrzu, zwanem Mozarteum. Tam, w niziutkim pokoiku, wskazują miejsce, gdzie stała jego kołyska, tam stoi spinet, na którym grywał, trzyletniem dzieckiem będąc i przy którym skomponował operę „Zauberflöte“, tam nagromadzono przedmioty, w naszych oczach tak proste, nawet ubogie, jak po biednym artyście-muzyku, lecz obok tych ziemskich pamiątek, leżą rękopisy z nieprzebranem bogactwem skarbów tego geniuszu — a nad drzwiami pierwszego pokoju umieszczono stosowny napis, mniej więcej w następujących słowach:

„Nicht Elfenbein und goldene Tafeln, findet [Ihr in meinem Haus,
Aber Redlichkeit und Geistesader sucht der [Reiche, beim Armen!“

Już Europa prawie cała uczciła produkcyami lub wspomnieniem stuletnią rocznicę, przedwczesnego dla sztuki zgonu arcymistrza, a zatem i ojczyzna Chopina, który tak wielbił wielkiego Mozarta, chce naznaczyć w świecie niejako współudział duchowy na polu muzyki i dać tem dowód zawsze gorących uczuć naszych dla ideału!

Wdzięczni też jesteśmy naszemu Towarzystwu muzycznemu, które urządzeniem wczorajszego koncertu z dzieł Mozartowskich złożonego, na pamiątkę stuletniej rocznicy zgonu mistrza, dało nam sposobność pokrzepić ducha i ogrzać serca tym promieniem ciepła, wielkości i poezyi, jaki tchnie z czarownych dźwięków muzyki Mozarta.

(*n*) **Opera**. Z przyjemnością wyczytaliśmy na afiszu napis „Rigoletto“. Jestto jedna z najwybitniejszych a przytem stosunkowo najmniej osłuchanych oper Verdiego — dzieło mieszczące w sobie obok objawów przedrażnienia, wiele ustępów pełnych siły dramatycznej, nie wspominając już o inwencyi, płynącej u Verdiego, jak zwykle, wezbranym strumieniem, niekiedy może mętnym, ale zawsze imponującym swoją masą.

Wykonanie „Rigoletta“ w sobotę, jeżeli nie na wszystkich punktach było doskonałe, to w każdym razie zasłużyło na pochwałę. Mamy istotnie szczególne szczęście do miejscowych primadon, gdyż jak przed kilkoma dniami w „Halce“ pani Kasprowiczowej, tak obecnie, pani Jadwidze Camilowej palmę pierwszeństwa przyznać musimy. Prześliczny jej głos brzmiał nadzwyczaj słodko, zwłaszcza w górnych pozycyach; spiewała nieskazitelnie pod względem intonacyi, przytem z wprawą techniczną, zdradzającą istotne postępy. Arya udała się doskonale, nawet trudny ustęp (synkopy), nie wiele pozostawiał do życzenia — tryl, kończący aryę, był zaatakowany od razu czysto, co podnosimy jako szczególną zaletę, gdyż prawie zawsze daje on nawet rutynowanym sposobność — dystonowania. Duet z ojcem w akcie drugim, miał chwile pełne uczucia, tak samo, jak obydwa duety (pierwszy z ojcem i duet z księciem), wiele wdzięku i zręczności w traktowaniu trudności wokalnych. Wraz z pozyskaniem scenicznej rutyny, będzie p. Camilowa niezawodnie i *stretty* spiewać z większą swobodą — a może przytem zdobędzie dla siebie u tenorów i barytonów tyle artystycznej uprzejmosci, że nie będą jej zakrzykiwać w sposób tak trywialny, jak to mają zwyczaj czynić pp. Warmuth i Bernhard.

Książę (p. Warmuth), miał ustępy szczęśliwe, piosnka w akcie trzecim udała się efektownie. Mniej odpowiedział swemu zadaniu pan Bernard (Rigoletto), który mimo, że rozporządza obszernym i ładnym głosem, spiewał zimno i sztywnie. Do spiewania tej partyi nie wystarcza sam głos, może on bowiem tu i owdzie zaimponować siłą i dźwiękiem, nie zastąpi jednak warunków, jakie potrzebuje posiadać artysta, aby odtworzyć tę charakterystyczną postać. P. Bernhard wreszcie i nad samym głosem wiele pracować musi, aby usunąć jego surowość. Z przykrością też zganić musimy pochopność pana Bernharda, do powtarzenia niektórych (właśnie zazwyczaj najbanalniejszych) ustępów opery. Jest to wprost komiczne, kiedy n. p. taki Rigoletto na żądanie publiczności, porozumiawszy się oczywiście z kapelmistrzem, wybucha na nowo gwałtownem uczuciem zemsty.... Byliśmy już i w sobotę blizcy tego „powtórnego dania“, jak ktoś dowcipnie to nazwał – na szczęście jednak pani Camilowa, nie godząc się na powtórzenie duetu, sytuacyę ocaliła.

P. Kasprowiczowa i p. Jeromin nie wielkie swe partye odspiewali ku zupełnemu zadowoleniu.

P. Zegarkowski epizodyczną postać Monterona odtworzył nader sumiennie, za co należy się mu szczere uznanie.

Chór męski, spiewający swój ustęp w akcie pierwszym bardzo starannie (udaje się to zawsze od najdawniejszych lat), nasuwa nam myśl, czy nie dałoby się takiej staranności rozciągnąć na wiele, wiele innych podobnych numerów opery. Nie daleko szukając weźmy tylko aryę Gildy. Czy niepodobnaby uzyskać większego piana w chórze, towarzyszącym delikatnej melodyi sopranu?... Chór męski, spiewający szorstko i niezgrabnie, razem z pięknym przezroczystym głosem kobiecym, robi takie wrażenie, jakby po koronkach stąpały ciężkie buty z ostrogami.

W ogóle nieustannie polecać musimy większą staranność w wykonaniu strony czysto-muzycznej, inaczej opery te tak już znane, stracą w zupełności resztę swego wdzięku.

P. Łucyan Kwieciński, artysta sceny lwowskiej, wyjechał na gościnne występy do Krakowa, gdzie po raz pierwszy wystąpi jutro w roli Gustawa w „Ślubach panieńskich“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 14 grudnia 1891.

Lwów, pszenica 10·75 do 11·75, żyto 10·— do 10·35, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 7·50 do 8·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 6·50 do 13·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 10·70 do 11·60, żyto 9·80 do 10·20, jęczmień 6·60 do 7·75, owies 7·— do 7·60, groch 6·25 do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 10·65 do 11·70, żyto 9·50 do 10·25, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 7·25 do 7·50, groch 6·— do 12·50, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 43·— do 53·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 10·90 do 12·—, żyto 10·— do 10·50, jęczmień 7·50 do 8·10, owies 7·25 do 8·—, groch 7.— do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·25 do 13·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 50·— do 65·— zł. za 56 kilo *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 21·— do 21·50 zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiężstwo Karol Ludwik i Marya Teresa, złożyli przedwczoraj Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi dłuższą wizytę, w zamku cesarskim.

Koło polskie odbyło wczoraj kilkagodzinne posiedzenie.

Prywatnie donoszą z Wiednia, iż dzisiaj wieczorem dany będzie na cześć Prezesa Koła polskiego p. Jaworskiego bankiet, i że przy tej sposobności ofiarowane mu zostanie wspaniałe album z fotografiami posłów sejmowych i obu Izb Rady państwa.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych będą załatwiane pozostałe jeszcze tytuły preliminarza państwowego. Bezpośrednio po pełnem posiedzeniu zbierze się komisya budżetowa, celem ostatecznego zredagowania ustawy finansowej, nad którą rozpoczną się we środę obrady w pełnej Izbie. Wedle dotychczasowych dyspozycyj, Izba dep. rozejdzie się w piątek na ferye świąteczne. Izba panów zbierze się przed Swiętami na jedno posiedzenie dla załatwienia budżetu.

Fremdenblatt donosi, iż rokowania, w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Austro-Węgrami i Serbią rozpoczną się d. 16 b. m. w Ministerstwie spraw zagranicznych, pod przewodnictwem szefa sekcyi barona Glanza.

Niebawem mają się rozpocząć rokowania między Hiszpanią a Niemcami i Austro-Węgrami, w sprawie przystąpienia Hiszpanii do środkowo-europejskiego związku cłowego.

Na ostatniem zebraniu klubu młodoczeskiego zażądali ci członkowie klubu, któ-

rzy są członkami Sejmu praskiego wyjaśnienia, dla czego Sejm w tym roku niezostanie zwołanym. Prezes klubu dr. Gregr oświadczył, iż stało się to dla tego, że większość Wydziału krajowego nie życzyła sobie zwołania.

Jeden z dzienników berlińskich donosi, że cesarz Wilhelm przyjmie w tych dniach, na prywatnem posłuchaniu profesora dr. Delbrücka, który znane słowa: *Suprema lex regis voluntas*, w połączeniu z innemi enuncyacyami monarchy poddał surowej krytyce w wydawanej przez siebie publikacyi *Preussische Jahrbücher*.

Parlament niemiecki odrzuciwszy wniosek, domagający się odesłania przedłożeń o traktatach handlowych do komisyi, rozpocznie dzisiaj drugie czytanie tych przedłożeń. Za traktatami oświadczy się bezwątpienia ogromna większość.

Słychać, iż w tym tygodniu podjęte zostaną rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Niemcami i Holandyą.

Dzienniki berlińskie piszą, się zupełnie na zdanie pism wiedeńskich, iż nowy gabinet rumuński może być uważany za przyjazny dla trójprzymierza.

Ks. Bismarck przyjmował d. 12 b. m. naczelnego redaktora *Lübecker Eisenbahnzeitung* i powiedział do niego, że dla tego nie bierze udziału w obradach nad traktatami handlowemi, ponieważ posłom nie dano czasu, do należytego poinformowania się w tym zawiłym przedmiocie; sumienie tedy niepozwala mu oddawać tutaj swojego głosu. Dalej oświadczył się książę przeciw ustawie o zaopatrzeniu robotników na starość i w razie nieudolności do pracy i zapewnił w końcu, iż on to polecił cesarzowi gen. Caprivi'ego jako swego następcę.

Nowy ambasador francuski przy dworze rossyjskim, wręczył carowi przedwczoraj swe listy uwierzytelniające.

Następca tronu szwedzkiego Gustaw złoży carstwu w przyszłym miesiącu kilkudniową wizytę.

Według *Kijews. Słowa* z gubernii wołyńskiej mają być wydaleni wszyscy Niemcy, nieposiadający własności ziemskiej, a zatrudnieni po fabrykach i zakładach przemysłowych.

W sferach rządowych poruszono kwestyę zwołania do Petersburga zjazdu rolników z całego państwa, celem naradzenia się nad najpilniejszemi potrzebami rolnictwa.

Wobec dotkliwego przesilenia finansowego i ekonomicznego, wszystkie ministerstwa — jak zapewniają dzienniki — ograniczyły swoje wymagania do potrzeb najniezbędniejszych. Między innemi zredukowano budżet oświaty o półtora miliona rubli.

Dzisiaj odbędzie się w Rzymie tajny konsystorz. Po alokucyi, która, jak słychać, będzie zawierała ważne oświadczenia, zamianuje Papież swego majordomusa msgr. Ruffo Scillę i sekretarza kongregacyj, msgr. Sepiocciego kardynałami, poczem dokona prekonizacyi piętnastu arcybiskupów i biskupów, między tymi ks. Stablewskiego na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego i ks. biskupa Kozłowskiego na metropolitę mohilewskiego. Na publicznym konsystorzu w d. 17 b. m. nowi kardynałowie oraz mianowany już dawniej kardynałem arcybiskup wiedeński ks. Gruscha, otrzymają czerwone kapelusze.

Słychać, iż Ojciec św. powołał wszystkich biskupów włoskich *ad audiendum verbum*, niemniej, że rozkazał sekretarzowi stanu, kardynałowi Rampolli wystosować poufny list w formie okólnika do biskupów francuskich zalecając im zaprzestanie walki z rządem.

Bułgarskie Zgromadzenie narodowe uchwaliło na przedwczorajszem posiedzeniu wszystkiemi głosami dożywotnią pensyę w sumie 50.000 franków rocznie dla hr. Hartenau (ks. Battenberga). Uchwałę tę przyjęto entuzyastycznemi okrzykami. Prezes Zgromadzenia Sławkow, wygłosił mowę, w której podniósł znakomite zasługi byłego księcia około rozwoju Bułgaryi i połączenia z nią Wschodniej Rumelii.

Rząd bułgarski, jak donoszą *Pietersb. Wiedomosti*, ma zamiar zawrzeć z Rumunią układ, w sprawie wzajemnego wydawania sobie przestępców, na wzór bułgarsko-tureckiej konwencyi. Donoszą przytem, że wiadomość ta miała sprawić silne niezadowolenie w Petersburgu, i że ambasador przy W. Porcie, p. Nelidow, z tego powodu był wzywany do Liwadyi.

Według urzędowego raportu szwajcarskiej rady związkowej, złożonego zgromadzeniu związkowemu, koleje szwajcarskie nie liczyły się dotąd bynajmniej z interesami obrony narodowej. Rada związkowa przynagli przeto kompanie kolejowe, aby poczyniły ulepszenia, wskazane przez potrzeby armii, i zaopatrzyły się w należyte zasoby węgla kamiennego.

Pol. Corr. dowiaduje się z kompetentnego źródła tureckiego, iż nieprawdziwą jest podana w jednym z wiedeńskich dzienników wiadomość, jakoby w ostatnich dniach miano wykryć w Konstantynopolu spisek wojskowy.

W sobotę zakończyła się we włoskiej Izbie deputowanych ostatnia kampania skrajnej lewicy przeciw gabinetowi — porażką lewicy. Były to przeważnie interpelacye o rozmaite szczegóły wypadków w kolonii afrykańskiej. Zabierało głos kilkunastu mowców, a radykalni powracali ciągle do jednego motywu, ażeby zniewolić Izbę do uchwalenia porządku dziennego, któryby był częściowem wotum nieufności dla gabinetu. Usiłowania te nie powiodły się jednak, gdyż odwołane zostały wszystkie projekta porządków dziennych, a interpelacye zakończyły się oświadczeniem prezesa gabinetu, iż rząd zna swoje obowiązki i spełni je sumiennie.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu, że u wybrzeży chińskich kursuje ciągle jeszcze jedna eskadra japońska, mianowicie część jej pod Tientsinem, a część pod Jang-tse-kiang. Powstańcy chińscy liczyli na rywalizacyę pomiędzy Chinami a Japonią i mieli nadzieję, że flota japońska użyczy im przeciw rządowi poparcia. Japonia wszakże stanęła bezwarunkowo po stronie mocarstw europejskich, wysławszy eskadrę swoją, jedynie celem użyczenia opieki poddanym swym japońskim, w Chinach przebywającym.

Zwiększa się liczba kandydatów na posadę ambasadora angielskiego w Paryżu; z dotyczasowych dwaj: sir Malet i lord Dufferin nie mają sympatyi rządu francuskiego, pierwszy z powodu przyjaźni jaką zaszczyca go w Berlinie cesarz Wilhelm; drugi z powodu stanowiska anti-francuskiego, zajmowanego w Egipcie. Mówią więc teraz o kandydaturze p. Fort ambasadora w Madrycie odznaczającego się francuskiemi sympatyami, ale zachodzi jedna trudność, że p. Fort nie ma tytułu, a leży to w tradycyach, że korona jest i była zawsze w Paryżu reprezentowana przez członka arystokracyi.

Poseł serbski w Paryżu wręczy jutro ministrom: Freycinetowi, Ribotowi i Constansowi wielkie wstęgi orderu Takowa, udzielone im przez regencyę z okazyi bytności króla Aleksandra w Paryżu.

Siècle wykazuje, iż skutkiem traktatów handlowych, położenie ekonomiczne świata zmienia się z wielką szkodą Francyi, zapewniając przodownictwo w rozwoju gospodarczym Niemcom. Przesada systemu protekcyjnego we Francyi winna jest wszystkiemu.

Z Paryża donoszą, że rząd dowiedział się o poufnem piśmie biskupa z Nancy, w którem tenże wzywa swoich kolegów do organizacyi jednolitej akcyi przeciw nieprzyjaciołom Kościoła. W tym celu proponuje wybranie przez cały episkopat komitetu wykonawczego z 8 członków. Usiłowanie to rozbiło się w skutek odmowy najwybitniejszych biskupów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 grudnia. Najdost. Arcyksiążę Zygmunt dość niebezpiecznie zachorował. Występują objawy influenzy, wraz z częściowem zapaleniem płuc.

Wiedeń, 14 grudnia. Posiedzenie Izby deputowanych. Prezydent dr. Smolka, na odnośne zapytanie odpowiada, iż o ile możności już na porządku dziennym najbliższych posiedzeń, postawi weryfikacyę zakwestyonowanych wyborów.

W dalszym ciągu rozprawy budżetowej, przyjęto bez dyskusyi rozdział „najwyższy Trybunał rachunkowy". Przy rozdziale „etat pensyjny", deput. Gessmann przynagla Rząd do polepszenia doli wdów i sierót po urzędnikach państwowych.

Dep. Kraus omawia smutne położenie pensyonistów i uważa polepszenie dochodów urzędników niższych klas rangi jako nieodzowne.

P. Minister skarbu odpowiada, że gdyby płace chciano polepszyć tak, jak tego żąda petycya urzędników państwowych, to według dokonanych już obliczeń, odpowiednie pozycye budżetowe byłyby wyższe rocznie o 1,865.000 zł., o czem w obecnem położeniu finansowem nawet pomyśleć nie można. Minister przeto zarządził już wypracowanie dalszego projektu, na podstawie nowych propozycyj. Gdyby i w etacie pensyjnym chciano podwyższyć emerytury, podobnie jak urzędnikom czynnym, potrzebaby na to rocznie aż sześć milionów. Co do dodatku drożyźnianego, przy odnośnych badaniach zwracać się będzie uwagę na warunki indywidualne i lokalne. O ile ograniczone środki na to wystarczą, nieść się będzie pomoc tam, gdzie jest najpotrzebniejszą. Pan Minister przestrzega przed niedającemi się ziścić oczekiwaniami. Łaska Monarsza pozostaje wreszcie zawsze szerokiem polem dla kwestyj emerytalnych, a Minister zapewnia, że czyniony z Niej będzie jak najdalej idący użytek. (*Oklaski*).

„Etat pensyjny" przyjęto.

Wiedeń, 14 grudnia. (*Tel. pryw.*) Celem ułożenia programu uczestnictwa polskich artystów na wystawie muzyczno-teatralnej, mającej odbyć się w roku przyszłym w Wiedniu, odbyli wczoraj posiedzenie: P. Minister Zaleski, hrabiowie Cieszkowski, Lanckoroński, radca dworu Chłędowski i deputowani: hr. Antoni Wodzicki, hr. Piniński, Abrahamowicz, Jędrzejowicz, Sokołowski i Skrzyński, malarze Ajdukiewicz, Rybkowski, i inni. Zgromadzeni ukonstytuowali się jako obszerniejszy komitet i wybrali prezydentem hr. Ludwika Wodzickiego. Oprócz tego wybrali komitet ściślejszy wykonawczy, który ma się znieść z komitetem centralnym wystawy muzyczno-teatralnej, względem warunków uczestnictwa polskich artystów w tej wystawie. Prezydentem komitetu wykonawczego wybrany hrabia Lanckoroński.

Wiedeń, 14 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wydziały krajowe Karyntyi i Krainy uznały, iż nie ma koniecznej potrzeby zwoływania jeszcze w tym roku odnośnych sejmów. Natomiast styryjski Wydział krajowy oświadczył się za zwołaniem sejmu, który ma zebrać się d. 29 b. m.

Praga, 14 grudnia. Nadeszło tu zaproszenie z Sofii do kół przemysłowych, o wzięcie przez nie udziału w przyszłorocznej wystawie bułgarskiej. Na posiedzeniu klubu czeskiego, wczoraj odbytem, wniósł Mattusz, ażeby z wykluczeniem wszelkich motywów politycznych, a jedynie w interesie przemysłu czeskiego, wziąć udział w tej wystawie, i wyjednać dlań wsparcie sejmu krajowego.

Berlin, 14 grudnia. (*Tel. pryw.*) Do *Post* donoszą z Poznania, że Koło polskie w parlamencie niemieckim uchwaliło głosować bezwarunkowo za temi przedłożeniami rządowemi, które domagają się znacznie większych kredytów na armię i marynarkę.

Kolonia, 14 grudnia. *Köln. Ztg.* zgodnie z *Kreuz Ztg.* donosi: Z inicyatywy ministra sprawiedliwości, wypracowane będzie w ministerstwie przedłożenie do ustawy o szpiegostwie i wkrótce przedstawione radzie związkowej.

Rzym, 14 grudnia. Na tajnym konsystorzu miał Papież w umiarkowanym stosunkowo tonie trzymaną allokucyę o wypadkach podczas ostatniej pielgrzymki i położeniu Stolicy św. Nastąpiła potem prekonizacya znanych kardynałów, oraz mianowanie arcybiskupów i biskupów.

Wenecya, 14 grudnia. (*Tel. pr.*) Za rozbójnikami, którzy uprowadzili z sobą przedsiębiorcę kolejowego Rossazzę i zażądali znacznego okupu, wysłano silny oddział wojska. Obsaczyło ono rozbójników i stoczyło z nimi krwawą utarczkę. Jeńca powiodło się odbić. Kilku rozbójników poległo.

Genua, 14 grudnia. (*Tel. pryw.*) Skutkiem rozsadzenia kotła zatonął w pobliżu wybrzeża parowiec włoski „Calabris". Z 28 osób załogi i 8 podróżnych zdołano uratować tylko 12.

Petersburg, 14 grudnia. Zawartą została umowa o nową pożyczkę 250 milionów, która po kursie 79 dla bankierów a 81½ dla publiczności emitowaną zostanie. Subskrypcya publiczna otwartą będzie do 30 grudnia

Rada ministrów postanowiła podnieść znacznie taryfy cłowe. Cło od alkoholu dla celów przemysłowych ma być podniesione w trójnasób.

Petersburg, 14 grudnia. (*T. pr.*) Skutkiem nagłej odwilży zwiększyła się ogromnie liczba osób zmarłych na influenzę. Według wykazów lekarskich, chorych jest obecnie w Petersburgu na influenzę około 60.000 osób.

Lizbona, 14 grudnia. Pogrzeb cesarza Dom Pedra odbył się w sposób nader uroczysty. W pogrzebie wzięła udział rodzina królewska, wszystkie znakomitości i liczna publiczność.

Londyn, 14 grudnia. *Biuro Reutera* donosi: Położenie rzeczy w Rio Janeiro spokojniejsze. Odbywają się rokowania ugodowe. Sprawę uregulowania finansów odroczono.

Londyn, 14 grudnia. (*Tel. pr.*) Korespondent sofijski *Timesa* nadsyła sprawozdanie z tajnego posiedzenia bułgarskiego zgromadzenia narodowego, w którem Stambułow zdał relacyę o ogólnem położeniu Księstwa. Stambułow wyraził gorącą wdzięczność rządom: Austro-Węgier, Anglii, Niemiec i Włoch, za okazywaną Bułgaryi życzliwość, i sławił wielkoduszność sułtana, którego sympatye są zachętą dla Bułgaryi do wytrwania na dotychczasowej drodze. Z Rumunią utrzymuje Bułgarya bardzo przyjazne stosunki, co tem łatwiej przychodzi, iż oba państwa mają w Rossyi wspólnego nieprzyjaciela, a interasa ich są także wspólne. Zachowanie się natomiast Serbii napełnia rząd bułgarski pewnym niepokojem, i dlatego też rząd ten musi mieć się na baczności, aby kraj nie został zaskoczony niemiłemi wypadkami. Wywody Stambułowa przyjęto gromkiemi okrzykami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 grudnia 1891 r. godz. 5 minut 30. Akcye kredytowe 283·75, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 197·90, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·40, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100 30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 58·02. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 grudnia 1891 r., godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 284·62, Alp. Tow. górnicze 64·50, Węgierskie akcye kredytowe 327·25, Akcye anglo-austryackie 153·—, Akcye banku Union 223·75, Akcye kolei Karola Ludwika 205·—, Akcye kolei Północnej 281·50, Akcye kolei Południowej 81·75, Losy tureckie 32·—, Akcye kolei państwowej 281·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 241 25, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197 50, Wiedeńskie losy komunalne 153·70, Akcye tytoniowe 158·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Akcye kolei Elbetal 221 50, Akcye banku dla krajów koronnych 198·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·25, Akcye banku związkowego 106·25, Rubel papierowy 1·14 75, Węgierska renta papierowa 101·15. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 12 grudnia 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 23·50 do 23·75 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 21·28 do 21·30 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 226·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 51·60 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 58·— —— fr

---

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa. Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

1.22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

Szlakiem od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej.

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca;

Plakatów rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12, to
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 grudnia 18[illegible]

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	50	266	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	239	—	242	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	315	—	320	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	30	101	-
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	40	108	10
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	98	40	99	10
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los w 51 l.	98	40	99	10
Tow. kred. galic. ziem. w 4pr. wa. I. emis.	96	50	97	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	10	95	80
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	60	95	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	55	—	57	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	-	55	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	—	92	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50		—
Pożyczki kr. po $4^1/_2$ pr. wa.	97	60	98	30
" " " 4 " "	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
" " Stanisławowa	27	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	23	1	32
" " papierowy	1	$14^1/_4$	1	$16^1/_4$
100 marek niemieckich	57	75	58	25

bez kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 grudnia 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	92 35	92 55
luty-sierpień	92 15	92.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.05	92.25
kwiecień-październik	92.15	92.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.50	135 50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.—	137.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.25	147.75
" " 1864 po 100 złr.	178.75	179.75
" " 1864 po 50 złr.	178.50	179 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.50	146.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.30	108 50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.-	102.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105. —
Galicyi	104.50	105.
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	90.35	91.35
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152.75	153 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.75	281.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	60[illegible].—	610.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	314.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	197 25	197.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1005.—	10[illegible]9. -
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89 50	90. —
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	304.—	306 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w.a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2880 —	2805 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205. —	205 50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a w	240 50	241 -
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	279 25	280 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	81.75	82 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198 25	199 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100. —	100.30
" " " premiowe po 3 pr.	109.—	109.40
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100. —	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.-	97.—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	—.—	—.—
" " " " po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.40	99.80
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101. —	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100 80
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.50	102. —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100 20	101. —
" Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	— —	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	103 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99. -	100.—
" po 100 zł. " 1887 "	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.—	100.—
detto (Jarosław-Sokal	94.25	94 75
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.75	83.50
z r. 1884	90.—	91 —
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 50	101.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.—	187.-
Clarego po 40 zł. m. k.	51.75	52.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	121.—	123 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	. —	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22 50	22 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	51.50	52.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.70	17.—
" " węg. " po 5 zł.	10 50	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	61 50	62 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	27.50	29 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	128 50	129 —
" " po 50 zł. w. a.	58 25	61 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.75	36 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	48 —	— -
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	117 85	118 30
Paryż za 100 fr.	46 72 50	46.80.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.61. —	5.63. —
" pełnej wagi	5.59.—	5 61 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 36 —	9 37 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13744 (8068 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huwnikach położonej wedle wyk. hip. 21 tejże gminy dłużnika Józefa Szczepanika własnej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Ungera w kwocie 30 zł. z pn. dnia 12 stycznia 1892 i dnia 16 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim poniżej takowej.

Wadyum wynosi 18 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 8 lipca 1891 do tabuli weszli kuratorem p. Józefa Mikułowskiego w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 28 października 1891.

L. 13756 (8069 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonych wedle wyk. hip. 62 i 124 tejże gm. dłużnika Mendla Felsena własnych na zaspokojenie pretensyi Jakóba Ollera w kwocie 143 zł. 15 ct. aw. zpn. dnia 12 stycznia 1892 i 18 lutego 1892 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 120 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu do ręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 5 września 1891 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Byka w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kur tora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Dobromil, 28 października 1891.

L. 8242 (7777 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Spirna w Tarnobrzegu w kwocie 42 zł. 98 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 22 stycznia 1892 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/6 części realności objętej wyk. hip. I 187 ks. gr. gm. kat. Krzadka wedle poz. 1 a) karty własności do dłużnika Adama Goli należącej pod warunkami prawomocną tus. rezolucyą z dnia 31 lipca 1889 l. 5425 objętymi.

Cena wywołania 72 zł. 60 ct.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipt. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 10 października 1891.

L. 6978 (8029 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 19 rat pożyczkowych po 16 zł. 25 ct. zpn. i resztującego kapitału 171 zł. 57 ct. na rzecz c. k. upr. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi odbędzie się dnia 12 stycznia 1892 i 15 lutego 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Teodora Kamińskiego własnej w Grzymałowie położonej wyk. hip. l. 642 ks. gr. dla gm. katastr. Grzymałów objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla wierzycieli hipot. nieznanych ustanowiony kurator Antoni Rogalski z Grzymałowa.

Grzymałów, 27 października 1891.

L. 6973 (8028 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawnie wywalczonych trzech rat po 12 zł. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal Zakładu kredyt. włość odbędzie się dnia 14 stycznia 1892 i dnia 25 lutego 1892 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużników nielet. Dmytra, Stefana, Kseńki i Jana Zatońskich własnej w Mazorówce położonej wyk. hip. l. 1473 ks. gr. dla gm. katastr. Mazurówka ad Grzymałów objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Dla wierzycieli hipot nieznany ustanowiony kurator Antoni Bernat z Mazorówki.

Grzymałów, 25 października 1891.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, a umieszczonego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" w nr. 280 zaszła pomyłka terminu, który wyznaczony jest na dzień 15 grudnia 1891 co niniejszem prostujemy.

L. 6609 (7269 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 371 zł. aw. zpn. na rzecz Towarzystwa zalicz. w Żółkwi publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 1259 gm. kat. Mosty wielkie objętej, do Hrynia Szyjki należącej na dzień 10 grudnia 1891 i na dzień 14 stycznia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 2185 zł. aw.

Wadyum 219 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Mosty wielkie, 30 września 1891.

12207 (7950 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. wa. zpn odbędzie się dnia 22 stycznia 1892 i dnia 29 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę ogrodu do realności pod l. 74 w Nadziejowie położonego dłużników Nastuni Bojczuk, Iwana Kościów, Maruni Kościów własnego.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 15 listopada 1891.

L. 14127 (7973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zalicz. w Chrzanowie do Agnieszki z Kaniów Bednarskiej i małol. Annie Kaniownej w kwocie 328 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 stycznia 1892 i 18 lutego 1892 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya 2|3 części realności pod lwh. 128 w Płazie położonej Agnieszki i Anny Kaniów własnej.

Cena wywołania 524 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremera z substytucyą adw. Gaszyńskiego ustanowiono.

Chrzanów, dnia 5 listopada 1891.

L. 963 (8049 1—3)

Dnia 19 stycznia 1892 i 26 lutego 1892 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 27 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Macieja i Teresy Basistów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi celem zaspokojenia 15 rat po 18 zł. i reszty kapitału 65 zł. 45 ct. zpn.

Cena wywołania 520 zł.

Wadyum 52 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. Notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 12 czerwca 1891.

L. 8944 (8046 1—3)

Dnia 29 stycznia 1892 i 26 lutego 1892 o godz. 10 rano odbędzia się publiczna sprzedaż realności pod lk. 71 w Łękach wyk. hip. 71 ks. gr. gm. Łęki objętej Michała Wąsika własnej na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi celem zaspokojenia sumy 500 zł. zpn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt opisania przynależności, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. Notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 2 listopada 1891.

L. 4106 (8027 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 21 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 lutego 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. 330 według wyk. hip. l. 417 gminy Grzymałów Berla Fracka własnej, na rzecz generalnej agencyi The Singer Manufacturing G. Neidlinger po 285 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 23 zł.

Wadyum 2 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem Wolfa Badiana.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipot. termin na dzień 24 lutego 1892 godz. 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 29 października 1891.

L. 2616 (8048 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 168 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczk. w Brzesku w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 82 gm. kat. Zawada uszewska objętej dłużników Wojciecha i Franciszki Hoblów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 stycznia 1892 i 26 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Antoni Kurlata w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 11 sierpnia 1891.

L. 8280 (8096 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dwóch terminach a to dnia 21 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 25 lutego 1892 nawet poniżej takowej licytacya niewydzielonej 1/5 części ciała tabularnego objętego wyk. hip. 11 ks. gr. gm. Podkamień w sprawie egzekucyjnej Markusa Leiby Ettinger przeciw Mojżeszowi Barbasz pto 100 zł, aw.

Cena wywołania 140 zł

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem Mikołaja Hordyńskiego z Podkamienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 5 grudnia 1891.

L. 7142 (8139 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jaśkowi Czekajle a to 23 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. zpn. przeprowadzi w dniach 20 stycznia i 17 lutego 1892 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 7 ks. gr. gm. Susułów objętej, dłużnika Jaśka Czekajły własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 110 zł. wal. austr.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Józef Gromnicki c. k. notaryusz w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno, 29 września 1891.

L. 6141 (8030 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7 w Husiatynie położonej, wedle wyk. hip. 673, 674 ks. gr. dla tejże gminy dłużnika Arona Wachsa własnej na zaspokojenie pretensyi ks. Jana Bojarskiego w kwocie 100 zł. zpn. dnia 19 stycznia 1892 i dnia 15 lutego 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie li tylko za cenę szacunkową 1.350 zł. lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 135 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli ktròrzyby po dniu 23 maja 1890 t. j. po wydaniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali lub którymby uchwała niniejsza i następne zapaść mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Władysława Zawadzkiego z Husiatyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 10 października 1891.

L. 7682 (8140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w kwocie 66 zł. zpn., przeprowadzi w dniach 20 stycznia i 17 lutego 1892 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 149 ks. gr. gm. Komarno objętej, dłużnika Eliasza Markusa Münzera własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 120 zł. austr. wal.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno, 29 września 1891.

L. 14735 (8130 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy oznajmia wszystkim chęć kupienia mającym, że na skutek prośby galicyjskiego Wydziału krajowego im. fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego de praes. 23 października 1890 l. 15373 rozpisuje się w sprawie egzekucyjnej galic. Wydziału krajowego jako zastępcy fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego przeciw Salomonowi Tandowi o zapłacenie 1361 zł. 63 ct. i 4 rat po 2500 zł. aw. zpn. przymusową publiczną w tymże sądzie przeprowadzić się mającą relicytacyę majętności: a to 3/8 części dóbr „Propinacya wierzchnańska A. i B.)" wykazami hipotecznemi l. 242 i 243 objętych dłużnika Salomona Tanda własnych na koszt i niebezpieczeństwo Daniela Tanda, który jako kontraktołomny uznanym został pod następującymi warunkami:

1. Przedmiot licytacyi stanowią trzy ósme idealne fizycznie nie wydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska A. wykazem hip. l. 242 i trzy ósme idealne fizycznie niewydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska B. wykazem hip. l. 243 objętych, według poz. 1. karty B. tychże wykazów hipotecznych Salomona Tanda własnych, tak jak takowe w księgach hypotecznych są zapisane i w akcie oszacowania z dnia 17 września 1888 l. 11053 wpisane i jak takowe Salomon Tand posiadać ma prawo.

Licytacya trzech ósmych części każdej z tych majętności odbędzie się osobno.

2. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w jednym terminie dnia 21 stycznia 1892 w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym o godzinie 10 przed południem w b. V. za jakąbądź cenę a w szczególności nawet poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części onejże.

3. Jako cenę wywołania ustanawia się dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska A. kwotę 684 zł. 10 ct. aw. a dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska B. kwotę 1109 zł. 79 ct. aw.

Chęć kupienia mający winien złożyć wadyum dla licytacyi 3|8 części majętności Propinacya wierzchniańska A. w kwocie 69 zł. aw. a dla 3|8 części majętności Propinacya wierzchniańska B. w kwocie 111 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, dalej wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, można przeglądnąć w tus. registraturze i zawiadamia się o tem wierzycieli wiadomych do rąk własnych a niewiadomych lub tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, wreszcie wszystkich wierzycieli wiadomych, którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła przed terminem do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Rosenberga z substytucyą adw. dr. Szydłowskiego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławow, 24 października 1891.

L. 6190 (7157 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi tj. 9 rat po 11 zł. 75 ct. aw. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności, wedle wykazu hypotecznego nr. 1035 dla gminy kat. Grzymałów Harasyma Pryśliwskiego względnie tegoż masy spadkowej i realności objętej wyk. hip. 1039 gminy Grzymałów Oliany Przyśliwskiej własnej dnia 26 stycznia 1892 i dnia 10 marca 1892 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realności te każda pojedyńczo, na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej pozbytą zostanie.

Cena szacunkowa pierwszej realności jest 100 zł. drugiej 300 zł.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności 10 zł., co do drugiej 30 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze tus.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 13 sierpnia 1891.

L. 4505 (8114 1—3)

Dnia 28 stycznia 1892 i dnia 25 lutego 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 17 w Lelechówce położonej wyk. hip. l. 7 tejże gminy objętej Józefa Hanulaka i nieletnich Katarzyny, Anny i Zofii Trusiewiczów własnej na ręce c. k. uprzw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dla wydobycia 26 rat po 27 zł. aw. zpn

Cena wywołania 317 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Abraham Weisenberg.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 3 września 1891.

L. 15980 (7848 1—3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. austr. Banku hipot. we Wiedniu w kwotach 1122 zł. 88 ct. z 6 prc. procentem od dnia 12 lipca 1887, 1350 zł. z 6 prc. procentem od 1 listopada 1876 1350 zł. z 6 prc. procentem od 1 maja 1877, 1350 zł. z 6 prc. procentem od 1 listopada 1877, 1350 zł. z 6 prc. procentem od 1 maja 1878 z przyn. w dniu 29 lutego 1892 i 28 marca 1892 zawsze o godz. 10 rano w biórze nr. 15 przymusowa sprzedaż realności l. 261 i 262 dz. VIII. w Krakowie (dawniej l. 117 i l. 118) wyk. hip. l. 1653 i 1654 objętych, będących własnością Jakóba Neufelda.

Cena wywołania realności lk. 261 wynosi 25137 zł.

Wadyum 2513 zł.

Realności lk. 262.

Cena wywołania 24165 zł.

Wadyum 2416 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chmurski, zastępcą adw. dr. Ławrowski.

Kraków, dnia 18 września 1891.

L. 12752 (7884 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż dwóch realności lwh. 50 tudzież realności 368 ksiąg gruntowych gminy Krasne na pokrycie wierzytelności w kwocie 40 zł. Rzeszowskiej kasy oszczędności w dniach 26 stycznia 1892 i marca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 561 zł. 60 ct. aw. tudzież 191 zł. 65 ct.

Wadyum 56 zł. tudzież 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Rzeszów, 13 października 1891.

L. 33199 (8237 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Zborowskim okręgu dzierżawnym na r. 1892 z milczącem przedłużeniem na następne dwa lata 1893 i 1894 lub bezwarunkowo na przeciąg powyższych trzech lat, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach dnia 17 grudnia 1891 publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz w kwocie 1606 zł. 50 ct. tj. tysiąc sześćset sześć zł. 50 ct. aw.

Do dzierżawy tej przypuszcza się każdego obywatela państwa przeciw któremu nie zachodzą żadne prawne przeszkody.

Chcący brać udział w licytacyi mają złożyć 10 prc. wadyum w kwocie 161 zł. aw. w gotówce lub papierach wartościowych. Przyjmowane będą także nadaże pisemne zapomocą pisemnych ofert według przepisanego formularza sporządzonych i w powyższe wadyum zaopatrzonych.

Pisemne te oferty mają być wnoszone na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Bliższe warunki dzierżawy można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach lub w nadzorach c. k. straży skarbowej Brodzkiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Brody, dnia 10 grudnia 1891.

L. 10369 (8208 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności skarbu Państwa przeciw Efroimowi Schapira pto 30 zł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 531 ks. gr. gm. kat. Jagielnica objętej dłużnika Efroima Schapiry własnej dnia 24 grudnia 1891 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 28 stycznia 1892 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 231 zł.

Wadyum 23 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 26 stycznia 1891 prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Lewandowskiego w Czortkowie.

Czortków, dnia 25 września 1891.

L. 7872 (8179 1—3)

Dnia 15 stycznia i dnia 12 lutego 1892 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 86 w Zapałowie położonej wyk. hip. 22 ks. gr. gm. kat. Zapałów objętej, ś. p. Jana Czeryby własnej, w sprawie galic. zakładu kredytowego ziemskiego ze Lwowa pto 100 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Józef Kapko c. k. notaryusz w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Lubaczów, 31 października 1891.

L. 4489 (8181 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, celem zaspokojenia pretensyi Wiktoryi 2 Nałonkowej z Budzowa w kwocie 5 zł. zpn. w dniach 14 stycznia 1892 i dnia 11 lutego 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu tutejszego Sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 146 w Budzowie położonej, a mianowicie 1|48 części realności lwh. 215 objętej i 1|12 część realności l. wyk. hip. 218 objętej, dłużnika Józefa Burczaka własnej.

Cena wywołania 40 zł. 42 ct. wal. austr.

Wadyum 4 zł. 4 ct.

Kuratorem ustanowiony jest wójt Marcin Pasternak w Budzowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 2 października 1891.

L. 2598 (8157 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się Towarzystwu zalicz. w Rymanowie u Szymona i Salomei Frydrychów resztującej sumy 50 zł. 72 ct. wa. zpn. przedsięweźmie w tus. zabudowaniu w dniach 22 grudnia 1891 i 22 stycznia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 362 lwh. 295 ks. gr. dla gminy Rymanowa objętej dłużników własnej, że cenę wywołania stanowi 700 zł. wa., wadyum 70 zł. że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie także niżej tejże nastąpi. że wreszcie Walentego Kruczkowskiego kuratorem ad actum dla niewiadomych wierzycieli zamianowano.

Rymanów 26 października 1891.

L. 24179 (8148 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym „Mszana dolna" na lata 1892, 1893 i 1894 bezwarunkowo lub też warunkowo tj. na rok 1892 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1893 i 1894 lub też tylko na jeden rok 1892 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu na dniu 16 grudnia 1891 od godziny 9 rano do 12 w południe publiczna licytacya.

Cena wywołania w mowie będącego przedmiotu wynosi roczną kwotę 2473 zł. 75 ct. aw.

Pisemne oferty zaopatrzone być mają w wadyum 10 prc. ceny wywołania i mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny popołudniu dnia poprzedzającego licytacyę tj. do 2 godziny popołudniu dnia 15 grudnia 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1891.

L. 15052 (8038 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności we Fradze położonej, wedle wyk. hip. 83 i 233 tejże gm. Fraga dłużników Hryńka i Anny Korołyszyn, Szulima i Iry Fenstera własnych, tudzież ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 25 ks. gł. gm. Podburze Szulima Fenstera własnego na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi w kwocie 45 zł. 56 ct. a to: dnia 14 stycznia 1892 i dnia 17 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sąd. na ostatnim terminie i poniżej ceny szacunkowej 2075 zł. z której na realność objętą wyk. hip. l. 83 ks. gł. gm. Fraga kwota 1521 zł., na realność objętą wyk. hip. l. 233 ks. gł. gm. Fraga kwota 300 zł., a na realność objętą wyk. hip. l. 25 ks. gł. gm. Podburze kwota 254 zł. przypada. Każda z tych posiadłości osobno sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 208 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 czerwca 1891 do tabuli weszli kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza z Rohatyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 24 listopada 1891.

L. 9002 (8156 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwornej czyni wiadomo, że w sprawie Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Apolonii Chomiak pto 706 zł. 66 ct. aw. zpn. na dniu 12 stycznia 1892 i 18 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 1394 w Pniówiu położonej.

Cena wywołania 1446 zł. aw.

Zakład 144 zł. 60 ct. aw.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadworna, 22 września 1891.

Konkursa.

L. 12102 (8162 3—3)

Celem obsadzenia jednej posady c. k. inżyniera w randze IX. ewentualnie posady c. k. adjunkta budownictwa w randze X. klasy w galic. państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się konkurs z terminem do 6 stycznia 1892.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 7 grudnia 1891.

L. 12118 (8159 3—3)

W celu obsadzenia jednej posady c. k. rewidenta rachunkowego w randze IX. ewentualnie jednej posady c. k. oficyała rachunkowego w randze X., a względnie asystenta rachunkowego w randze XI. klasy w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca grudnia r. b.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w terminie konkursowym i w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8 grudnia 1891.

L. 8435 (8185 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 284 Gazety Lwowskiej ogłoszono czyni się wiadomem, że konkurs na trzy posady systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 15 stycznia 1892 upływa.

Lwów, dnia 6 grudnia 1891,

L. 1406 (8225 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu Nowosądeckim rozpisuje się konkurs na następujące posady:

a) przy szkołach etatowych dwuklasowych: Posady młodszych nauczycieli w Piwnicznej z płacą 270 zł., w Tyliczu z płacą 200 zł. tudzież 10 prc. na mieszkanie.

b) jednoklasowych: w Wierchomli wielkiej, Zegestowie i Nawójowej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c) filialnych w Dubnem, Jelnej, Leluchowie, Paszynie, Swierkli, Wójkowy, Złockiom i w Zubrzyku z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach w Tyliczu, Wierchomli, Zegestowie, Dubnem, Leluchowie, Wójkowy, Złockiem i Zubrzyku język wykładowy ruski.

Podania udokumentowane wraz z wykazem służbowym należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca stycznia 1891.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Nowym Sączu, dnia 8 grudnia 1891.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 3765 (8226 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Prokuratoryi państwa w Tarnowie w siódmej klasie rangi, ewentualnie takiej samej posady przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa w okręgu Sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżnić się mającej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze przepisanej najdalej do dnia ostatniego grudnia 1891 do c. k Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, 11 grudnia 1891.

Upadłości.

L. 24007 (8198 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku J B. Zacharskiego kupca w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edward Hora c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan adw. dr. Bronisław Gałecki w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 30 grudnia 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 30 stycznia 1892 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 19 lutego 1892 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnów, dnia 10 grudnia 1891.

L. 3233 (8205)

W konkursie Judla Weigera handlarza skór w Tarnopolu wyznaczono termin na dzień 29 grudnia 1891 o godz. 9 rano w tut. Sądzie w celu powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli względem sprzedaży realności krydataryusza.

Tarnopol, dnia 7 listopada 1891.

L. 81 (8199 1—3)

Celem sprawdzenia rachunku przez adw. dr. Gałkiewicza z zarządu masy konkursowej Henryka Körbla złożonego, tudzież do powzięcia przez ogół wierzycieli w myśl §. 161 ord. konk. uchwały względem przyznania zarządcy honoraryum, dalej celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania ewentualnie odpisania wierzytelności dotąd nieściągniętych, co do sprzedaży resztki materyi i uproszczenia sposobu rozdziału funduszów masy między wierzycieli konkursowych, wyznacza się termin na dzień 18 grudnia 1891 o godz. 9 rano na który się wszystkich wierzycieli wzywa.

Nowy Sącz, 30 listopada 1891.

C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 15402 (8128 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem, iż nad umysłowo horą Heleną Smoleńską właścicielką 1|5 części dóbr Njegowce powiat Wojniłów rozciągnięto kuratelę, a kuratorem tejże p. Kazimierza Rojowskiego właściciela dóbr z Humenowa ustanowiono.

Z c. k Sądu obwodowego.

Stanisławów, 31 października 1891.

L. 6046 (8137 1—3)

Piotr Michalik syn Ignacego z Ptaszkowy za marnotrawcę uznany.

Kuratorem jego jest Józef Michalik z Ptaszkowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 21 listopada 1891.

L. 16589 (8132 1—3)

Dmytro Berkieszczuk z Kamionki małej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jest Semen Wyszywaniuk gospodarz z Kamionki małej.

C. k. Sąd powiatowy mdel.

Kołomyja, 14 września 1891.

L. 6439 (8141 1—3)

Jan Fedak z Horbacz uznany marnotrawcą.

Kurator Danyło Hładki z Horbacz.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 28 czerwca 1891.

L. 13255 (8006 1—3)

Hryć Syniar z Ponikowicy małej, został uchwałą z dnia 31 października 1888 l. 17213 uznany za marnotrawcę, a kuratorem dla niego ustanowiony został Iwan Suprun z Ponikowicy małej.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 25 listopada 1891.

L. 2925 (8088 1—3)

Franciszka Lewicka z Jodłowej uznaną została za marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Gabryela Janigę.

C. k. Sąd powiatowy.

w Brzostku, 29 września 1891.

L. 9272 (8086 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że kuratela nad Iwanem Miron z Podsosnowa o marnotrawstwo zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 2 października 1891.

L. 9132 (8085 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce uznaje Mikołaja Czech golpodarza z Romanowa marnotrawcą.

Tegoż kuratorem Michał Czech.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 26 września 1891.

L. 18766 (8066 1—3)

Marya Kustra gospodyni z Łętowni uznana marnotrawczynią.

Kuratorem tejże jest Jan Kiełtyka rolnik z Łętowni.

C. k. Sąd powiatowy mdel.

Przemyśl, 15 października 1891.

L. 15896 (8209 1—3)

Sobestyan Jaromin syn Stanisława z Dąbrowy uznany za umysłowo chorego zostaje pod kuratelą Wojciecha Musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 30 listopada 1891.

L. 4996 (8210)

Celem doręczenia dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Miskowiec ze Spytkowic ts rezolucyi hipotecznej z dnia 26 sierpnia 1891 l. 3884 ustanowiono kuratorem ad actum Macieja Niedźwiedzia wójta ze Spytkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 14 listopada 1891.

L. 16205 (8178 1—3)

Janka Kłosowskiego z Iwaczowa dolnego za marnotrawcę i dla niego kuratorem Semka Horbatego ustanowiono.

Tarnopol, 28 sierpnia 1891

L. 40829 (8221 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż Karol Jasieński właściciel części realności lk. 11 4/4 we Lwowie został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Józef Jasieński we Lwowie.

We Lwowie, 24 października 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 234 (8167 1—3)

Pan Spirydion Iwanowski emeryt c. k. Radca Sądu krajowego, wpisany został z d. 5 grudnia 1891 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Bolechowie.

Z wydziału Izby adwokatów.

Sambor, d. 5 grudnia 1891.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych do d. 10. grudnia 1891.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Mościska	Tułkowice.
	Tarnopol	Chodaczków w.
	Tłumacz	Bohorodyczyn.
Róża wąglikowa	Borszczów	Kozaczówka ad Okopy.
	Nisko	Bojanów, Korabina.
	Zółkiew	Dworce.
Zaraza wąglikowa	Żydaczw	Bereźnica kr.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Lipnik.
	Bochnia	Łapczyca.
	Brzesko	Paleśnica.
	Cieszanów	Wulka zapałowska, Zapałów.
	Dobromil	Hubice, Lacko, Łopusznica, Katyna, Steinfelo, Pietnica, Stebnik.
	Drohobycz	Kropiwnik stary.
	Gorlice	Bartne, Bielanka, Jasionka, Kozice ad Stróżówka, Łosie, Męcina w., Rychwałd, Wołowiec.
	Husiatyn	Kociubińczyki.
	Jarosław	Cetula, Munina, Surmaczówka, Zamiechów.
	Jasło	Kotań, Krępna.
	Kraków	Kościelniki
	Krosno	Polany.
	Łańcut	Chałupki, Jagieła.
	Limanowa	Mstów, Raba niżna.
	Lisko	Balnica, Bandrów, Brelików, Cisowiec, Nasiczne, Lutowiska, Rostoki d. Ruskie, Wołosate, Żatwarnica.
	Mościska	Jordanówka, Krysowice, Mościska, Pnikut, Rudniki.
	Myślenice	Więciórka.
	Podhajce	Burty ad Horożanka, Dryszczów, Toustobaby, Zawałów, Zastawcze ad Zawałów.
	Przemyśl	Korytniki.
	Przemyślany	Nowosiółka.
	Rawa	Bełzec
	Rohatyn	Danilcze.
	Sambor	Rajtarowice, Sprynia.
	Sanok	Hłomcza, Komańcza, Sanoczek.
	Skałat	Aleksandrówka ad Borki m.
	Staremiasto	Bilicz, Ławzów, Lenina w., Łopuszanka chomina, Nanczułka m., Niedzielna, Potok w., Strzelbice, Topolnica, Turze, Wołcza dolna, Wołoszynowa.
	Stryj	Felizienthal, Jelenkowate, Oporzec, Orawczyk, Ryków, Tucholka, Wołosianka, Zupanie.
	Tłumacz	Petryłów.
	Trembowla	Łozówka ad Plebanówka, Chatki ad Plebanówka, Plebanówka, Wigdorówka ad Iwanówka, Wolica.
	Turka	Butełka n., Butla, Dniestrzyk dubowy, Dydiowa Hnyła, Hołowsko, Husne w. Huśne n. Jasionka masiowa, Iwaśkowce, Kondratów, Krywka, Libuchora, Matków, Mołdawsko, Mochnate, Myta, Rosochacz, Ryków, Wołosianka wielka, Wysocko w., Wysocko n., Zazdzielsko, Zawadka.
	Wadowice	Frydrychowice.
	Wieliczka	Jawczyce, Sidzina.
	Zydaczów	Ruda, Żyrawa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 6357 (8079 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytn Michała Rybę, iż celem doręczenia mu uchwały hipotecznej z dnia 16 marca 1890 l. 722 z dozwoleniem wpisu prawa własności do parcel z realności lwh. 310 w Ryglicach objętej, ustanowiony został kuratorem Jan Mierzwiński i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 22 listopada 1891.

L. 1917 (8109 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1892 rozpoczynającej się dnia 15 lutego 1892 o godzinie 9 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Kamila Krafta, Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego, Konstantego Starosolskiego, Emila Komarnickiego.

Stanisławów, 8 grudnia 1891.

L. 15145 (8073 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Cywę, że w sporze Leona Tocker przeci niemu o 1000 zł. wyznaczono termin do rozprawy na 27 stycznia 1892 i nstanowiono dla niego kuratorem dr. Dawidowicza w Sniatynie, wzywając go, by udzielił powyższemu kuratorowi potrzebnych informacyj lub doniósł sądowi tut. którego zastępcą swym mieć chce.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 25 listopada 1891.

L. 11824 (8072 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sporze sumarycznym Wojciecha Duwera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Janowi Jawarkowi pto 100 zł. ustanowiono dla niewiadomego kuratorem p adw, dr. Ujejskiego z Ropczyc.

O tem zawiadamia się Jana Jawarka z miejsca pobytu niewiadomego z tem, że termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1892 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczonym został, z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi odnośnych informacyi udzielił, lub inuego pełnomocnika sobie obrał.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 28 października 1891.

L. 11331 (8024 2—3)

Zowiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Piotra Ilków, że na pozew Anieli Jaklowej przeciw nim o uznanie prawa służebności na parceli gruntowej l. 975 w Haczowie z dnia 19 listopada 1891 l. 11331 wyznaczono termin na 23 lutego 1892 o 9 godzinie przed południem i nieobecnym pozwanym ustanowiono kuratora Józefa Stepka z Haczowa.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na tymże terminie osobiście stanęli lub pełnomocnika ustanowili lub też kuratorowi środki do obrony podali, gdyż w przeciwnym razie sami sobie skutki z zaniedbania przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 20 listopada 1891.

L. 12162 (8183 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wanata, że na pozew Stanisława Strzaka przeciwko niemu o zapłacenie 100 zł. wyznaczonym został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 stycznia 1892 o godzinie 9 rano i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie p. Karola Drozdowskiego z Ropczyc.

Jednocześnie wzywa się Jana Wanata, aby na wyznaczonym terminie osobiście w Sądzie stanął, lub przez wykazanego pełnomocnika, lub ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi.

Ropczyce, 14 listopada 1891.

L. 11242 (8035 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że przeciw niewiadomej z miejsca pobytu i życia Sprincy z Dienstagów Goldbergowej wniesiony został przez Sarę z Dienstagów Eisenową pozew de praes. 6 października 1891 l. 11242 o zniesienie spółwłasności, na który termin do rozprawy na dzień 13 stycznia 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został, że nadto dla niej ustanowiony został kuratorem Naftali Nussen.

Wzywa się tedy Sprincę Goldbergową, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła do sporu wszystkich dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 12 października 1891.

L. 5586 (8228 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Trzeciakowny kuratorem p. Antoniego Stańczykiewicza celem przeprowadzenia doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 25. marca 1891 l. 1196, którą dozwolono wpisu prawa własności 1/3 części realności pod wyk. hip. l. 458 dla gminy Tuchów Anny Trzeciakówny własnej, na rzecz, Wojciecha i Antoniny Derechowskich Annie Trzeciakównie.

Tuchów, dnia 31 października 1891.

L. 975 (8166 1—3)

W obec ustania substytucyi c. k. notaryusza w Nadwórnie przez kandydata notaryalnego pana Tyszeckiego sprawowanej, wzywamy wszystkich, którymby na zasadzie §. 25 ust. not. z ustawniczego prawa zastawu pretensye do wynagrodzenia z kaucyi służbowej pomienionego substytuta c. k. notaryusza w Nadwórnie przysługiwały, aby te pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu tego licząc u podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego czasokresu kaucya rzeczona wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 24 października 1891.

L. 6446 (8173)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 10 listopada 1891 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Bukowsku, zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 14 listopada 1891.

L. 23304 (8151 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Klimka syna Walentego z Garbku, że celem doręczenia uchwały ts. z dnia 25 września 1890 l. 18409 i następnych w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw temuż i Michałowi Sajdakowi o 90 zł. ustanowiono dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Pietrzyckiego.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1891.

L. 23475 (8150 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arnolda Rottenberga, iż w sporze wekslowym Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciwko niemu o 470 zł. w zpn. nakaz zapłaty wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowin adw. dr. Malawskiemu w Tarnowie którego zastępcą jest adw. dr. Stec w Tarnowie, doręczonym został.

Tkrnów, dnia 3 grudnia 1891.

T 9931 (7914 1—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy, zawiadamia Franciszka Radzic, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Jan Rędzia wytoczył przeciw niemu w Sądzie tutejszym pozew o zapłacenie 500 zł., w której to sprawie wyznaczono do rozprawy termin na dzień 12 stycznia 1892 o godzinie 9 rano, i poleca mu by ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Tumidajewiczowi Józefowi w Tarnobrzegu należytej udzielił informacyi, albo osobiście na terminie stawił się lub wreszcie innego pełnomocnika sobie obrał.

C. .k Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 11 sierpnia 1891.

L. 23157 (8062)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenia firmy: „Stefan Sękowski właściciel gorzelni w Rzyskach“ na podstawie uchwały ts. z dnia 28 lutego 1889 l. 2873 zaprotokołowanej w skutek zaniechania przedsiębiorstwa.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1891.

Doniesienia prywatne.

Ważne dla właścicieli lasów.

Gdy administracya lasów dóbr Kuliczkowa traktując o sprzedaż własnych sto tysięcy metrów kubicznych drzewa, otrzymała od poważnego konsorcyum propozycyę dostarczenia pół miliona metrów kubicznych drzewa do wyrobu materyałów tartych, zdolnego. — Upraszamy właścicieli lasów posiadających takie drzewo, czy to jasionowe, gruszkowe, dębowe, sosnowe, smerekowe, jodłowe czy olchowe, o wniesienie detailicznych propozycyj względem sprzedaży tego drzewa.

Cena ma być oznaczona za metr kubiczny okrągłego zdrowego drzewa, loco najbliższa stacya kolejowa. Drzewo tylko takie, które ma najmniej 18 cali przekroju w grubszym końcu, i do punktu, gdzie młodszy koniec 10 cali przekroju osiąga.

Zgłoszenia przyjmuje administracya lasów Kuliczkowa na ręce Piotra Czaplińskiego, nadleśniczego poczta Wielkie Mosty. 8195

Na Gwiazdkę!

Księgarnia Polska we Lwowie

Plac Halicki l. 14.

poleca 8219

Wielki wybór książek dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, w języku polskim, francuskim i niemieckim Książki do nabożeństwa w oprawach od najskromniejszych do najozdobniejszych

Dzieła illustrowane

Amicis, Serce, książka dla młodzieży w oprawie kart. zł. 2.25 w oprawie ozdob. 260. — Teatrzyki konkursowe dla dzieci w ozdobnej oprawce zł. 1.20.

Bolesławicz, teatrzyki dla dzieci w kart. oprawie 60 ct.

Mickiewicz, Pan Tadeusz w opr. ozdob. 75 Dziady w oprawie ozdobnej 75.

Syrokomla, Gawędy w opr. ozdobnej 130.

Wyżej wzmiankowana księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma wychodzące w kraju i zagranicą.

Katalogi na żądanie wysyła gratis i franko.

Najwyborniejsze

Cukry deserowe

które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały ½ kilo mieszanych zł. 1.20

½ kilo **Cacao proszkowane** w puszkach blaszanych zł. 1.50.

½ kilo **Czekolady doskonałej** po 80, 90 ct. i wyżej.

½ kilo **Karmelków mięsz.** 75 ct.

poleca 7696

HENRYK TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady

Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Na Gwiazdkę dla dzieci.

Andersen

22 fantastycznych opowieści Andersena w nowym przekładzie **Wandy Młodnickiej** z 21 illustracyami w tekście a 5 większemi pors texte panny M. M.

Cena w ozdobnej płóciennej oprawie zł. 2.25.

Skład główny 8161

w Drukarni Ludowej, 7 pl. Bernardyński i w księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Na Gwiazdkę dla dzieci.

Ilustr. kalendarz

powieściowy i informacyjny

jest najlepszym kalendarzem

na rok 1892

do nabycia we wszystkich księgarnich i handlach papieru lub u wydawcy

Leona Bodeka

Lwów, ul. Ormiańska 3

(Dom Narodny) 8190

Za poprzedniem nadesłaniem przekazem 50 ct., przesyłka franko.

Ogrodnik

bardzo praktyczny i dobrze polecony, żonaty, poszukuje miejsce. Josephi w Szerowcach, poczta Sadagóra. 8214

L. 1219 (8197 1—3)

Obwieszczenie.

Uchwałą Wydziału Kasy oszczędności z dnia 19 listopada 1891 została **stopa procentowa od wszelkich wkładek oszczędności z dn. 1 lipca 1892 z 5 na 4 prc. obniżoną.**

Dyrekcya Kasy oszczędności podaje powyższą uchwałę do powszechnej wiadomości, z tem dołożeniem, iż wkładającym wolność pozostawia się, wkładki w czasie do 1 kwietnia 1892 za poprzedniem wypowiedzeniem w terminach statutem kasy oszczędności oznaczonych odebrać.

Stryj, dnia 3 grudnia 1891.

Dyrekcya Kasy oszczędności.

Dr. Popiel.

Do wydzierżawienia

kolumna inseratowa czwarta w ruskim dodatku do „Gazety Lwowskiej"

„Narodna Czasopyś"

na rok 1892 (od 13 stycznia do 12 stycznia 1893). — Oferty uprasza się wnieść najdalej do 25 grudnia b. r. do **Administracyi Gazety Lwowskiej.**

KOŁDRY

na owczej wełnie i bawełnie, materace, wkładki spr. do łóżek, sienniki poduszki itp.

poleca najtaniej

Jedyny we Lwowie specyalny skład i pracownia wyrobów pościeli pod firmą Józef Schuster, Lwów, ul. Kopernika 7.

7686

J. A. BACZEWSKI

Lwów,

poleca wyśmienitą, starą, lepszą od koniaków

STARKĘ

Marka:		Marka:	
*	zł. —.70	1860	zł. 1.20
* *	„ —.90	1850	„ 1.50
* * *	„ 1.—	1840	„ 2.50

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

7979

Niżej połowy ceny!

UBRANIA NOWE

zakupione w pierwszej spółce krawieckiej. 109 par bucików różnych, futra, oberroki, bundy, liberya, dywany, chodniki, kołdry, oraz wszelką garderobę damską i dziecinną

poleca 7957

Zakład Jaszczyszyna

Lwów, gmach Teatralny,

Józefa FRAGETA z Warszawy

pierwsza i najstarsza

fabryka wyrobów platerowanych

(z tak zw. chińskiego srebra)

otworzyła magazyn we Lwowie

przy placu Kapitulnym pod l. 3.

i poleca przedewszystkiem przedmioty do domowego służące użytku, mianowicie przybory stołowe: noże, widelce, łyżki, łyżeczki, serwisy, tace, cukiernice, maselnice, etażery, kosze, samowary lichtarze, kandelabry itd., dalej przybory kościelne: monstrancye, kielichy, ampułki, kropielnice, krzyże, relikwiarze, trybularze etc.

Ceny fabryczne podług cennika. — Towary można nabywać bez podwyższenia cen, także na spłatę ratami.

Fabryka zwraca uwagę Szanownej Publiczności, że w przeciągu pięćdziesięcioletniego istnienia, przyjąwszy sobie za zasadę, produkować wyroby najlepszej dobroci i trwałości, nakładane grubą warstwą czystego srebra, zajęła zaszczytne miejsce w przemyśle krajowym i w uznaniu jej postępu i ciągłego udoskonalenia swoich wyrobów, nagrodzoną została wieloma złotymi i srebrnemi medalami na tutejszych i zagranicznych wystawach. Na Petersburgskiej Wystawie w 1880 roku przyznano jej srebrny medal, na Wystawie Wszechświatowej Paryskiej 1867 i 1890 złoty medal.

W ciągłym rozwoju swej działalności fabryka doszła do tej stopy, że jej wyroby rozsyłane są do najodleglejszych punktów Rossyi, jako do Irkucka, Tyflisu itd. większe własne magazyny znajdują się: w St. Petersburgu, Warszawie, Moskwie, Charkowie, Odesie, Tyflisie, Rydze, Konstantynopolu, Kijowie, Żytomierzu, Lublinie, Kaliszu, Grodnie i Wilnie. W czasie jarmarków: w niższym Nowogrodzie, Samarze, Połtawie, Kijowie, Elizabetgrodzie, Irbicie itd.

Fabryka zakupuje swoje zniszczone wyroby, oznaczone jej stemplem, za ⅓ część sprzedaży, po odliczeniu stali, szkła, drzewa i złota. 7554

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne

5 prc. listy hipoteczne premiowane

5 prc. listy hipoteczne bez premii

4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4½ prc. listy Banku krajowego

4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską

4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską

4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6431

W BUDAPESZCIE Korepski Grand Bazar i magazyn artykułów do podróży, ulica Kerepeser. W WIEDNIU Mollardgasse 12 a.

KÉSMARKY & ILLÉS

W BUDAPESZCIE Magazyny specyalno-galanteryjne, ulica Hatvańska 9, ul. Hatvańska 10, I piętro. W KARLSBADZIE Mühlbadgasse.

„MAGASIN AU BON MARCHE"

we Lwowie, róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej (dom Kapituły).

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że magazyn nasz otrzymał już

na podarunki Bożego Narodzenia („Gwiazdkę")

wielką kolekcyę nowości

w towarach specyalno-galanteryjnych, biżuteryi, perfumeryi, przyborach toaletowych i do podróży, wyrobach z bronzu, skóry, drzewa i pluszu, majoliki, szkła, oraz w wyrobach japońskich i tak:

BIŻUTERJA: Bogaty skład biżuterji damskiej i męskiej: powiększony codziennie nadchodzącemi nowościami, z których na większą uwagę zasługują prawdziwe korale, granaty, ametysty, turkusy w oprawie srebrnej lub metalowej, oraz biżuterya czarna żetowa.

Jako specyalność, prawdziwe francuskie imitacye brylantów (Pierre de Strass) w broszkach i kolczykach. Oprawa tych jest ta sama, co brylantów prawdziwych, t. j. a joar albo pełna ze srebra, albo złota 14-karatowego, kolczyki takie są w cenie zł. 4.50, 5.50, 6.—, 7.—, 8.—, 9.—, 10.—, do 12.—. Broszki od zł. 6 do 20 Kolczyki w tańszem wykonaniu z zwykłemi uszkami w oprawie srebnej po zł. 1.50 i 2.50. Kolczyki z prawdziwych korali lub granatów od ct. 85 do zł. 7.—, z prawdziwych ametystów od zł. 2.25 do zł. 5 i wyżej. Ciągłe nowości w biżuterji fantazyjnych tak w broszkach, jako też w branzoletkach, Broszki po ct. 30, 40 do 1 zł.— i znacznie wyżej. Branzoletki srebrne od 1.50 do 15.—. Branzoletki metalowe złocone od ct. 40 do zł. 5.— i wyżej.

Z biżuterji męskiej wielki wybór łańcuszków do zegarków, spinek do koszul i manszet, szpilek do krawatek itp.

PERFUMERJA: Mydło toaletowe i perfumy z najlepszych fabryk francuskich i angielskich od Ed. Pinaud, Beyly Atkinson, Gosnel & Comp, również z fabryk krajowych od Treu Nuglisch, Fritscha i innych. Prawdziwa woda kolońska zwykła po ct. 25 i 40, najlepsza pr ct. 50 i 1 zł.

PRZYBORY TOALETOWE: Wszelkie artykuły toaletowe, jako to Lustra, grzebienie, szczotki, szczoteczki do zębów i paznokci, szpilki, grzebyki do włosów, szyldkretowe, rogowe, jasne i ciemne, puszki do pudru, maszynki, zelazka do zapiekania włosów itp. wiele innych rzeczy w ten zakres wchodzących: Zasługują na uwagę lustra trzechdziałowe toaletowe od zł. 2.50 do 25.—.

WYROBY Z PLUSZU: Rozmaite kasetki i necessaire damskie, wewnątrz z urządzeniem kościanem po zł. 1.—, 1.25, 1.50, 2.—, 2.50. Podobne kasetki tylko z lepszem urządzeniem jako to: zarazem z lusterkiem i flakonikiem na perfumy, po zł. 3.—, 3.50, 4.—, 4.50, 5.—, do 15.—. Kasetki wewnątrz urządzone na biżuterje, perfumy, z przedziałkami na rękawiczki i chusteczki po zł. 10.—, 12.—, 15.—, 20.— do 39.—. Kasetki na rękawiczki i chusteczki od zł. 2. Kasetki na papiery listowe, bombonierki, lustra i ramki na fotografie, parawaniki na fotografie itp.

BOGATY WYBÓR TOWARÓW SKÓRZANYCH, jako to: Portmonetek damskich i męskich w rozmaitych fasonach, pularesów. Etui na papierosy i cygara, notesów, pularesów na papiery wartościowe i pularesów kasowych na 50, 70, 1.—, 1.50, 2.— do 5.— zł. i wyżej. Necessaire damskie, rozmaite kasetki z urządzeniem i bez tegoż, teki na papiery listowe, mapy, książki na poezyę i wogóle wszelkie artykuły wyrabiane ze skóry.

ALBUMY NA FOTOGRAFIE tak zwykłych, jakoteż najnowszych fasonach, z podstawkami lub bez tychże oprawne w pluszu, skórze, lub imitacyi skóry po cenie 1.50, 2, 2.25, 2.50, 3, 4, 5, 6, 10 do 40 zł.

WACHLARZE DAMSKIE balowe i na koncentra, do teatru itp. z piór strusich w oprawie szyldkretowej, perłowej, z masy, kości i drzewa od zł. 4.50 do 50.—. Drugi gatunek z piór strusich w kolorach czarnym i popielatym po zł. 1.72, do 5.—. Wachlarze jedwabne, gazowe gładkie, malowane i z koronkami, następnie atłasowe z piórkami marabout i inne od zł. 1 do 10.

KRAWATKI MĘSKIE w wielkim wyborze, kolorowe, ciemne lub jasne, czarne jedwabne, białe, balowe w najnowszych fasonach od ct. 40 do zł. 3.

WYROBY JAPOŃSKIE, jako to: Kasetki w rozmaitych kształtach, tacki, talerze, wazy metalowe i porcelanowe, etażerki ścienne i w rodzaju stolików, parawany, wachlarze, parasolki i parasole, papier listowy drewniany, figurki japońskie i wiele innych artykułów dekoracyjnych.

WYROBY Z DRZEWA: Oprócz rozmaitych fantazyjnych rzeczy, jako to: Kasetek na tytoń, cygara, biżuterje, kałamarzy, etażerek itp. Wielki wybór stolików do palenia, od zł. 4.25 do 20.—. Stolików na kwiaty i do gry w karty, szafek na klucze itp.

Upraszając o łaskawe odwidzanie naszego magazynu, nadmieniamy jednocześnie, że otrzymujemy codziennie wszelkie nowości w zakres towarów naszych wchodzące, posiadając wielkie składy, możemy ułatwić Szanownej Publiczności dokonania łatwego wyboru po cenach stałych i nadzwyczaj umiarkowanych.

Cenniki na żądanie franko.

Z głębokim szacunkiem

Késmarky & Illés.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 do Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.